Nr. 102 (z dod. por.). Dnia 13 kwietnia. Piątek. Dnia 1 (13) kwietnia 1888 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administr. 141.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godz. 7-ej zrana, przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej odprawioną będzie uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro, o godz. 9-ej zrana, odprawioną będzie uroczysta wotywa z wystawieniem N. Sakramentu w puszce i z procesją, na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Marji Panny.

— **W kościele św. Ducha** (po-paulińskim) w dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, odprawioną będzie w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej i ku Jej czci solenna wotywa.

— Siódmy dzień tygodniowego odpustu ku uczczeniu Pięciu Ran Pana Jezusa obchodzony będzie jutro w kościele św. Ducha (po-paulińskim) wotywą o godz. 9-ej zrana, oraz nieszporami o godz. 4 ej po południu.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpoczynają się solenne nabożeństwa odpustowe w kościołach:

św. Marcina (po augustjańskim) i N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze ku czci św. Józefa Oblubieńca;

Narodzenia N. Marji Panny (po-karmelickim) na pamiątkę poświęcenia kościoła—i

św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) i św. Jacka (po-dominikańskim) ku czci św. Wincentego Ferrerjusza.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Sytuacja ciągle niejasna. Ile głów, tyle języków, ile źródeł, tyle informacyj sprzecznych pomiędzy sobą. Jedni utrzymują na pewno, że projekt małżeński w rodzinie cesarza Fryderyka zaniechany i ks. Bismark zostaje na swojem stanowisku, inni chcą wiedzieć, że projekt przyjdzie do skutku, aczkolwiek z opóźnieniem, a — ks. Bismark mimo tego zostaje na stanowisku, inni nareszcie, że kanclerz stanowczo powziął zamiar usunięcia się w zaciszne lasy Warcynu i Friedrichsruhe, aby doświadczyć tam na sobie prawdy słów Jakóba Fallmerayera: „Samotność leśna urabia dusze dumne i rodzi śmiałe myśli.” Skutek ostatnich posłuchań kanclerskich w Charlottenburgu dotąd nie ujawnił się profanom, którzy poprzestać muszą na zauważeniu faktu, że na wczorajszy dzień urodzin księżniczki Wiktorji, książę Aleksander nie pośpieszył do tęskniącej bogdanki.

Spory snop światła rzucił na sytuację wczorajszy komunikat *Journal de St.-Pétersbourg*, który wyjaśnia poglądy rządu russkiego na sprawę, będącą w toku. Komunikat ten sprostował opinję osób, które, czytając wywody *Nowoje wremja*, uwierzyły, że w petersburskich sferach politycznych zadowoleni są istotnie z projektu małżeństwa, rachując się z tem, że w takim razie ks. Aleksander wybije sobie z głowy raz na zawsze Bułgarję. *Journal de St.-Pétersbourg* stawia kwestję wręcz przeciwnie i małżeństwo ks. Aleksandra uważa za niebezpieczne dla pokoju europejskiego, przyczem odwołuje się do przyjacielskich usposobień i zapewnień cesarza Fryderyka, danych zaraz po objęciu rządów. Komunikat nadaje problematowi doniosłość istotnie polityczną, podczas kiedy dotychczas opinja publiczna uważała ją przeważnie za sprawę familijną.

Korespondent berliński *Standard'a* streszcza w następujący sposób memorjał ks. Bismarka, doręczony cesarzowi:

Naprzód rozwodzi się kanclerz nad następstwami, jakieby małżeństwo ks. Aleksandra i powierzenie mu wysokiej komendy w armji niemieckiej wywołać mogły w zakresie stosunków niemiecko-russkich. Na podstawie własnych spostrzeżeń charakteryzuje kanclerz stopień nieprzejednanego naprężenia pomiędzy księciem Battenbergiem a wysokiemi sferami w Petersburgu; przypomina fakt wykreślenia księcia z list armji russkiej i wysnuwa ztąd wnioski co do prawdopodobnych następstw powierzenia mu korpusu niemieckiego. Monarcha sąsiedniego państwa musiałby się tym faktem uczuć osobiście dotkniętym. Dalej rozważa kanclerz możliwość nawiązania ponownego ogniw pomiędzy księciem i ludem bułgarskim i objaśnia drażliwość pozycji Niemiec w takim razie. Niemcy nie mogłyby wówczas zachować swojej tak korzystnej dla siebie dzisiaj pozycji neutralnej. Wojna francusko-niemiecka nie przynosi za sobą bezwzględnego prawdopodobieństwa wmieszania się Rosji w roli sojusznika francuskiego, podczas kiedy w razie nieporozumień pomiędzy Rosją i Niemcami, Francja uderzyłaby z pewnością na Niemcy. Małżeństwo projektowane zwichnęłoby kierunek polityki niemieckiej od lat dwudziestu uprawianej, skutkiem czego kanclerz nie mógłby wziąć na siebie dalszej odpowiedzialności za tok jej i uczułby się zmuszonym upraszać o dymisję.

Neue freie Presse odbiera od „nadzwyczajnego korespondenta” swego w Berlinie następujące uwagi o położeniu rzeczy:

„Podróż cesarzowej do Poznania zmieniła całą sytuację. Podczas gdy przesilenie do poniedziałku miało charakter zawieszenia broni, z zachowaniem przez obie strony zajętych stanowisk, utraciło ono po tej podróży ów charakter czasowy. Podróż wykazała, iż sympatje narodu nie zwracają się—jak tendencyjnie w pewnych sferach berlińskich utrzymywano—w jedną tylko stronę, lecz, że naród bez żadnych różnic i wyjątków żywi jaknajgłębsze przywiązanie do swego monarchy i jego małżonki. Wszystkie rozsiewane pogłoski, jakoby cesarzowa nie cieszyła się szczególną sympatją u narodu, okazały się czczem plotkarstwem: cesarzowa przyjmowaną była wszędzie objawami bezwzględnej lojalności, połączonej z demonstracyjnym częstokroć zapałem. Jaki był cel podróży, na teraz nie wchodzi tu w rachubę. Dosyć, że wynik jej był nadspodziewanie pomyślny.

Obecnie, gdy siłę przywiązania ludności do tronu stwierdzono, sądzą wpływowe u dworu osoby, że

IDEALISTA I REALISTA.

(DWIE SYLWETKI MALARSKIE.)

II. Juljan Fałat.

(Dokończenie.)

Przyjrzyjmy się teraz najwybitniejszym z jego prac w dziale pierwszym i drugim.

Na wstępie zaraz wita nas przepyszny pejzaż zimowy, na którego tle rozgrywa się scena myśliwska, zatytułowana: „Barłóg niedźwiedzicy”.

Wielkie kłody drzewa, przywalone śniegiem i krzyżujące się nieforemnie, a za niemi knieja i głąb puszczy, brudno-fjoletowa od mgieł i rozzieleniona gdzieniegdzie wiecznie świeżemi igłami sosen, składają się na całość tak prawdziwą i takim optycznym efektem łudzącą, że patrzymy na nią nie jak na obraz, lecz jak na kawałek rzeczywistej, czarami jakiemiś przed wzrokiem naszym odsłonionej przyrody.

„Ruszenie niedźwiedzia”, stanowiące jakby odpowiednik do tej sceny i również w swoim rodzaju doskonałe, nie wywiera już jednak tak silnego złudzenia prawdy. Powietrze tu mniej przezroczyste, śnieg nie tak puszysty i połyskliwy, a sam niedźwiedź i docierające doń psy rażą jakąś, nieusprawiedliwioną w podobnej chwili, sztywnością.

Świadectwem wielkiej pracy i długiej a pilnej obserwacji jest zbiorowa scena p. n. „Przejazd przez wieś”. Artysta na niewielkiej stosunkowo przestrzeni pomieścił do kilkudziesięciu figur, z których każda posiada malarską i temperamentową odrębność. Nie jest to zwykły tłum, pochłaniający jednostki, lecz zbiór wyrazistych typów, z których każdy istniećby mógł o własnej sile.

A jak mistrzowsko malowany jest tu śnieg, oraz blade światła i cienie, jakiemi pokrywa go słońce zimowe! Wszystko to wystudjowane z niezmierną pilnością w naturze — „odkradzione” jej, rzecby można...

Do tegoż samego cyklu, który uzupełniają jeszcze fotogramy z akwareli, będących własnością ks. Wilhelma pruskiego, należą nadto: „Trębacze radziwiłłowscy”, „Wynoszenie niedźwiedzia z ostępu” i t. d.

„Trębacze” są wybornym obrazkiem, przedstawiającym trójkę typowych myśliwców, dmących w rogi bawole, jakby od wojskiego z „Pana Tadeusza” pożyczone. „Wynoszenie niedźwiedzia”, choć z natury wzięte, sztywne się zdaje i niedość naturalne...

Ten sam zarzut postawiłbym i „Widokowi Nieświeża”, malowanemu nazbyt dekoracyjnie, wielkiemi płaszczyznami, które nawet z oddalenia nie zlewają się ze sobą i pożądanego efektu nie czynią.

Akwarela, zatytułowana „Na nabożeństwo”, jest, jeśli się nie mylę, jedną z najdawniejszych robót Fałata. Dodać jednak muszę zaraz: i jedną z najudatniejszych.

Przepyszną perspektywę tworzą tu wielkie, bezlistne drzewa, o konarach potężnych, pokręconych dziwacznie i pełnych dzikiego a jednak malowniczego bezładu. Nie są to jakieś przeciętne lipy czy klony, wyobrażone wedle gotowego modelu, lecz drzewa prawdziwe, z całą właściwą im surowością przeniesione wprost z natury na papier.

Toż samo powiedzieć można o starym cmentarzyku w głębi, na którym pochyłe krzyże i szkielety drzew nagrobnych toną w mętnej mgle dnia zimowego. Kilka postaci ludzkich, nieugrupowanych symetrycznie, lecz rozrzuconych tak, jak je traf rozrzuca, dopełniają wybornej pod każdym względem całości.

Wielce oryginalnym jest pejzaż, przedstawiający „Błota poleskie”. Wypełnia go całkowicie zastęp drobnych, chorowitych sosenek, pod któremi rozpościera się wilgotna, nienaturalnie zielona, murawa. Niebo, umozajkowane ciężkiemi, białemi chmurami, zdaje się również nosić na sobie ślady wilgotności gruntu i dobywających się zeń oparów.

Niemniej pięknym i prawdziwym jest „Widok Świtezi”, gdzie na pierwszym planie widać wielką sosnę, zwaloną w wodę, i wystudjowaną w najdrobniejszych szczegółach z zamiłowaniem artysty, a sumiennością przyrodnika.

Do tegoż działu należy kilka wielkich scen rodzajowych, przekraczających o wiele ramy, w jakich dotąd akwarele zamykano.

Niezmierną plastyką i typowością odznacza się obraz „Przed straganem”. Realistyczny on jest bardzo, nie widać w nim ani śladu upiększania natury, a mimo to czyni wrażenie wysoko estetyczne. Kolory kładzione szeroko, śmiało, doskonale zlewają się ze sobą—co nie o wszystkich akwarelach Fałata da się powiedzieć.

Na niektórych twarze, umozajkowane barwnemi plamami, wyglądają jak tatuowane. Wynika to ztąd, iż artysta, w pewnem, przebytem już szczęśliwie stadjum swego talentu, przeładowywał ludzkie ciała kolorami, dopatrując się w nich barw niebywałych i ostro odcinając jedne od drugich. Dziś już tego nie czyni.

„Warszawiankę” znają już wszyscy... warszawiacy, ograniczę się więc tylko na wspomnieniu o niej i uwadze, iż choć nie jest postacią typową i grzeszy cokolwiek nadużyciem zimnych atramentowych tonów (to również właściwość artysty, z której uleczyło go szczęśliwie studjowanie słonecznej przyrody Wschodu) może być wszakże, jako popis wodnego malarstwa, wybornym dla wszystkich akwarelistów wzorem.

„Żmujdzinki ubierające się” nie wychodzą po za granice sumiennego studjum z natury. Malowane są dobrze, ale w ruchach ich znać pewną manekinową twardość, niedostatecznie ujawniającą, iż pod gorsetami pulsuje krwią młodą jędrne, elastyczne ciało.

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Załęskiej, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 591

Biuro nauczycielskie Hennel, Senatorska 11 passaż Roezlera. Francuzka z niemieckim do umieszczenia. 6195

Francuzki rozmownej do konwersacji, dla osoby dorosłej poszukuje się. Adresy prosi się składać w kantorze Kurjera pod lit. H. P. 6150

Która z pań lat średnich, posiadająca kapitału paręset rubli chciała by się zająć wychowaniem dzieci u wdowca, zechce zostawić swoją ofertę z dokładym adresem, w kantorze tegoż pisma pod adresem „Wdowiec." 6400

Młoda niemka, posiadająca patent, język francuzki i muzykę, poszukuje miejsca. Wspólna 13, mieszkania 14, od 5—7. 6388

Młoda nauczycielka z wyższym patentem udziela lekcje. Plac św. Aleksandra 13, mieszkania 9. 6376

Młody człowiek, z uniwersyteckiem wykształceniem, (matematyk), poszukuje technicznej praktyki: rolniczej, gorzelniczej, lub w innym kierunku. Jednocześnie może udzielać lekcyj. Oferty w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, „Matematykowi. 688

Młoda rodowita niemka, mająca patent, udziela lekcji konwersacji, przyjmuje od 5 do 7. Wspólna 13, m. 14. 6252

Nauczycielka z muzyką i konwersacją francuzką, potrzebna na wieś. Wiadomość: Freta-Szeroka № 11, m. 6. 6186

Niemka młoda, mówiąca po polsku, opatrzona świadectwami, szuka miejsca do zarządu. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro pracy. Dąbrowska. 6301

Niemka na kilka godzin dziennie potrzebna do konwersacji. Senatorska № 18, mieszkania 24. 725

Prof. de Préchamps, Długa 25. Osoba młoda, z dobrym francuzkim, niemieckim, angielskim, malowaniem na porcelanie, do umieszczenia. 6361

Potrzebny korepetytor za obiady. Wiadomość: Tłomackie № 13. Zakład felczerski. 6398

Potrzebna nauczycielka niemka, z muzyką. Karmelicka 12, mieszk. 8. 6355

Szkoła kroju i szycia B. Maleszewskiej. Systematyczny wykład kroju: sukien, palt, szlafroków, dołmanów, szub, rotund i wszelkich ubranek dziecinnych, sposobem francuzkim tak ułatwionym, iż każda z uczennic po 3-ch lekcjach suknie kroić może. Nowy-Świat 25. 6356

Posady i prace.

Agronom młody, żonaty, z dziesięcioletnią praktyką, posiadający dyplom z ukończenia agronomicznej akademji pod Berlinem, chlubne świadectwa i rekomendacje, poszukuje od św. Jana zarządu samodzielnego majątkiem lub administracji poręczającej. Oferty pod lit. S. M. uprasza się składać w kankorze Kurjera Warszawskiego. 682

Artyści malarze, którzy portrety olejne z fotografji dobrze wykonywają, zechcą swe adresy zostawić w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem „Stała praca." 6149

Agronom, prowentowy pisarz potrzebni. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pracy. Dabrowska. 6377

Człowiek w sile wieku, mający średnie wykształcenie, ma żonę i troje drobnych dzieci, prosi o jakąkolwiek stałą pracę w Warszawie lub na prowincji, posiada dobre referencje. Adresować proszę B. J. Piękna 42, lub w kantorze tegoż pisma. 699

Człowiek młody, bez utrzymania, błaga o jakiekolwiek zajęcie, pisarza, dozorującego przy składzie węgli, szwajcara, stróża. Oferty składać pod „Zajęcie" do biura ogłoszeń. Senatorska 26. 720

Chłopiec moralnego prowadzenia, potrzebny zaraz do usługi. Zgłaszać się do fabryki kapeluszy słomkowych. Ulica Miodowa № 3. 6323

Do magazynu A. Szubert, Nowosenatorska № 4, I-e piętro, potrzebne są panny do staników i do okryć. 6370

Handel tabaczny potrzebuje ucznia. Zgłaszać się od 11—1 do S. Zyndrama, Aleja Jerozolimska 64. 6082

Handlowiec potrzebny do prowadzenia samodzielnie części handlowej w interesie przemysłowym. „Curiculum vitae" proszę składać w kantorze Kurjera Warszaw. pod „Handlowiec". 6156

Kucharz kawaler, potrzebny na wieś. Wiadomość Świętokrzyzka № 13, stróż domu wskaże. 6401

Ktoby z panów właścicieli ziemskich majątku większego, potrzebował zarządzającego, człowieka praktycznego, energicznego i uczciwego, zechce zgłosić się lub adres swój przesłać: Nowy-Świat 21. Lucjan Knoll, adwokat 6353

Lokaj żonaty, z dobremi świadectwami, potrzebny na wieś. Wiadomość Leszno № 88, w fabryce kapsli metalowych. 6325

Lokajczyk, lat około 15, potrzebny jest zaraz lub od 1-go, z dobrem świadectwem. Wilcza № 6, m. 1. 6071

Młody człowiek, z dobrej rodziny, poszukuje miejsca praktykanta na wsi. Oferty proszę składać w Kurjerze Warszawskim pod lit. A. O. № 150. 6268

Niemka (kindergärtnerin) poszukuje miejsca. Bracka № 9, m. 12. 6391

Niańka w średnim wieku potrzebną jest zaraz. Senatorska № 32. Magazyn żałobny. 722

Nagrody rs. 25, kto odszuka posadę magazyniera, inkasenta, ekspedytora, lub inną, człowiekowi młodemu, znającemu języki polski i ruski. Oferty proszę składać pod lit. W. P. w kantorze tegoż pisma. 6331

Od 1-go maja potrzebna panna, umiejąca wyrabiać koronki ręcznie, za dobrą pensję i obiad, także i do nauki potrzebne dwie dziewczynki. Nowootwierająca się pracownia koronek ręcznych, Grzybowska 15, u właścicielki domu. 6340

Osoba z dobremi świadectwami, znająca krawiecczyznę, szycie na maszynie, gospodarstwo domowe, życzy przyjąć odpowiedni obowiązek. Chłodna 46, m. 3. 6378

Osoba młoda, obeznana z handlem, poszukuje miejsca. Wiadomość Tani sklep Marszałkowska № 119. 698

Osoba znająca krawiecczyznę i krój, pragnie szyć prywatnie. Żelazna № 46, mieszkania 7. 6164

Osoba młoda, wykształcona, inteligentna, poszukuje miejsca kasjerki w jednej z większych firm warszawskich. Na żądanie poręczenie osób wiarogodnych lub kaucja.— Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. B. R. 6095

Osoba inteligentna, znająca się dobrze na gospodarstwie wiejskiem poszukuje miejsca na wyjazd, oraz maszyna Singera używana, jest do sprzedania. Nowolipki № 6, w pracowni sukien damskich. 5936

Osoba kompletnie uzdolniona w kroju i krawiecczyźnie, poszukuje umieszczenia jako krojczyni lub zarządzająca pracownią. Wiadomość Nowy-Świat № 7, m. 22. 6199

Pszczolarz wykwalifikowany, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady. Jerozolimska 80, m. 25. 6079

Potrzebuję bufetowej. Wiadomość Wielka № 45, m. 48, codziennie od 5 do godziny 7 wieczór. 6137

Potrzebne są zaraz zdolne maszynistki do trykotów, podręczne, oraz do nauki. Elektoralna 28, m. 35. 6179

Panny podręczne i dziewczynki do nauki ze wszystkiem potrzebne są do bielizny. Elektoralna 20, m. 8. 693

Panny, które dobrze umieją szyć kapelusze słomkowe w ręku, mogą znaleść zajęcia w fabryce Szymona Cukier. Miodowa № 3, I-e piętro. 6108

Potrzebna panna do kwiatów za 10 rs. i uczennice na miejscowe. Chmielna 12. 6036

Potrzebna sklepowa z kaucją na filję piekarską. Zgłaszać się Hoża 78. Piekarnia „Zdrowia". 6309

Potrzebne panny do dziurek w bieliźnie męzkiej. Elektoralna 32, m. 11. 701

Potrzebny jest chłopiec do piekarni. Wiadomość w cukierni. Ulica Marszałkowska № 129. 6273

Panny zdatne i podręczne do krawiecczyzny potrzebne są. Nowy-Świat № 54, mieszkania 10, na dole. 6187

Potrzeba zaraz panny podręcznej do krawiecczyzny. Wspólna № 26, m. 19. 6240

Potrzebna jest znaczarka głuchoniema.— Nowy-Świat № 16, m. 20. 6247

Panny uzdolnione, podręczne, do bielizny damskiej i do drobiazgów potrzebne są zaraz. Zgoda № 6, m. 2. 6387

Panna uzdolniona w krawiecczyźnie, poszukuje zajęcia w domu prywatnym, na przychodnią. Złota 63, m. 28. 6374

Potrzebne są uzdolnione panny do fabryki fryzek. Nalewki № 13, m. 35. 6393

Potrzebna jest zaraz przyzwoita bufetowa z kaucją. Wiadom. Wiejska 11, m. 1. 6404

Panna poszukuje miejsca sklepowej zaraz. Złota 58, m. 18. 6405

Potrzebna jest panna do maszyny i dziewczynka do nauki z zupełnem utrzymaniem. Chłodna № 31, m. 16. 6368

Potrzebna panienka do halek, kaftaników, sukienek dziecinnych. — Marszałkowska № 119, m. 10. 6352

Potrzebne są zaraz zdolne panny do staników, magazyn bławatów i konfekcji Juljana Miecznikowskiego. Krakowskie-Przedmieście 67, wprost stacji tramwajowej. 6343

Potrzebna panna, umiejąca dobrze szyć na maszynie Wheler-Wilsona bieliznę i negliże. Elektoralna № 47. m. 7. 6341

Potrzebny jest uczeń do handlu galanteryjnego, dobrej konduity, w wieku lat 16. Wiadomość na miejscu. Ulica Senatorska № 22. 6335

Potrzebne są panny do krawiecczyzny. — Ulica Królewska № 29, m. 34. 6317

Potrzebne są panny do kroju, prasowania i upinania, zdolne do staników, spódnic podręczne i do nauki. Chmielna № 19, mieszkania 20. Marja Tatarkiewicz. 6327

Panny do kwiatów potrzebne są zaraz. Senatorska № 35, mieszkania 41, pierwsze piętro. 6314

Potrzebne są panny zdatne, podręczne i do nauki do okryć i staników. Elektoralna № 23. Schmidt. 6315

Potrzebne są osoby zupełnie uzdolnione w szyciu negliżowej bielizny i damskich koszul dziennych, mogą dostać stale robotę do domu. Senatorska 26, w składzie bielizny. Fuks. 730

Rządca kawaler z 13-letnią praktyką, z dobremi świadectwami, poszukuje posady od św. Jana, na żądanie kaucja. Oferty pod adresem, Tomasz Kwieciński, Elektoralna № 38. 685

Uzdolniony gorzelany potrzebuje zajęcia w swoim zawodzie na prowincji, posiadający chlubne świadectwa. Reflektanci mogą się zgłosić pod № 4, przy ulicy Białej. Wiadomość u stróża tego domu. 6321

Zdolne staniczarki i zręczna upinaczka potrzebne do magazynu „Au Printemps," Erywańska 9, zaraz lub od 1 maja. 6333

200 rubli za wyrobienie posady biurowej. Oferty: kantor Kurjera pod lit. S. A. 6383

Kupno i sprzedaż.

Bilardy dwa do sprzedania. Wiadomość w sklepie Miodowa 24. 723

Bardzo tanio meble, szafy, łóżka, biurko, szeslong, tualeta, kredens, krzesła. Szpitalna 5. 6386

Bufet duży do sprzedania. Plac Żelaznej Bramy № 1, m. 1. 6154

Biurko męzkie antyk, dwa stoliki do kart, dwie umywalnie, stolik machoniowy brązami, pierze, okrycia. Widok № 22, stróż wskaże. 6133

Do sprzedania 6 krzeseł dębowych, 6 wyścielanych, lampa, błyskawiczna. Przejazd № 13, w magazynie ubiorków dziecinnych. 6194

Do sprzedania do siewu: koniczyna czerwona, Timotka, szporek, gorczyca biała i groch. Wiadomość w składzie mąki Augusta Boye. Nowy-Świat 62. 6029

Dywanów najróżnorodniejszych wielki wybór! Kołder, serwet, chodników it.p. Pomimo tak wielkiej zniżki rubla, ceny nie podwyższone, w składzie głównym Giełżyńskiego Piotra. Marszałkowska 137. 477

Dywany angielskie, perskie i krajowe, serwety, najróżnorodniejsze chodniki, portjery, cerata itp. najtaniej w fabrycznym składzie Kiltynowicza Mazowiecka16, wprost Erywańskiej. 654

Do sprzedania łóżka medalionowe i kredens. Wiadomość Nowogrodzka № 7. 715

Do sprzedania b. tanio meble, szafa duża orzechowa, takaż komoda z tualetą, kanapa skórą kryta, zegur antyk, lampa stołowa, landszaft duży olejny (szkoły flamanckiej). Wiadomość w cukierni róg Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej. 728

Do sprzedania kredens jesionowy i stół dębowy sześcioblatowy, simlerowskiej roboty. Senatorska № 18, m. 24. 726

Do sprzedania pies dog 11-miesięczny pod № 13 Waliców. Wiadomość u stróża domu. 6346

Do sprzedania stolik, dwie szafy orzechowe składane, biblja Dorego i inne książki. Świętojerska 22, m. 32. 6363

Do sprzedania garnitur francuzki pokryty jutą za rs. 80, roboty urzędowej, otomana pokryta kretonem za rs. 28. Aleje Jerozolimskie 41, m. 12. 714

Fotel-wózek dla chorego, żelazny wyplatany, doskonanałej roboty, fabryki Gostyńskiego, prawie nowy, jest do sprzedania. — Ulica Chmielna № 26, m. 10, od godziny 12 do 6 wieczór. 6066

Fortepian wiedeński Schrajbera, kosztował rs. 500, do sprzedania za rs. 250. Długa 25, w lombardzie. 6198

Faeton używany w dobrym stanie, cena przystępna. Świętokrzyzka № 29, wprost Jasnej. 6161

Fortepian rs. 140 sprzedaje ratami, wydzierżawiam. Nowolipie 4, m. 23. 6038

Fotograficzne przybory z kamerą, objektywą, wystawami, aparaty stereoskopowe z widokami, oraz garnitur mebli tanio odstąpię. Ulica Mylna 12. Tatarowski. 6379

Fortepian Kralla i Seidlera w dobrym stanie, do sprzedania. Tamże jest do zbycia kilkadziesiąt sztuk różnych odmian kaktusów i meble. Elektoralna № 14, m. 17. 695

Fortepian 7 oktaw rs. 250. Leszno № 18, m. 65. 6396

Garnitur mebli, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, tualeta, sofa, otomana. Świętokrzyzka 39, m. 2. 6395

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 425

Kredens trzy działowy i stół rzeźbiony, u stolarza. Świętokrzyzka № 31. 6166

Kołder najróżnorodniejszych wielki wybór! Dywanów, serwet, chodników, obić meblowych itp. Pomimo wielkiej zniżki rubla, ceny nie podwyższone, w głównym składzie Giełżyńskiego Piotra. Marszałkowska 137. 478

Kozeteczka, dwa foteliki i krzesełka fantazyjne są do sprzedania po cenie kosztu u tapicera, Chmielna № 10. 5929

Letni szynel dla ucznia filologicznego [illegible] na 10—13 lat sprzedaje się. Wspólna [illegible], m. 3—4. 6349

Łóżeczko dziecinne, płaszcz damski wiosenny sprzedają. Królewska 1, m. 4. [illegible]

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 6311

Meble po zwiniętym magazynie: rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne, za bezcen. Róg Nowego-Światu, dom Schlagera, wejście z Wareckiej № 1, stróż wskaże. 6313

Meble za bezcen! Garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, kandelabry, urządzenie jadalni dębowe, szafy, łóżka, umywalnia, tualeta, otomana, biurko, bibljoteka, garnitur gabinetowy, szafka lustrzana, różne lustra, szafy stylu Ludwika XIV, żardinierki do sprzedania. Marszałkowska 111, mieszkania 10, pierwsze piętro, w bramie. 6302

Mleka świeżego w każdej żądanej ilości dostać można w krowiarni. Zielna № 25 i Wielka № 54 (drugie wejście). Doi się o 7 rano o 1 w południe i o 7 wieczór. 6289

Meble tanio, garnitur czarny orzechowy, szafy, łóżka, biuro, otomana, komoda, stół, krzesła, garnitur gabinetowy. Mokotowska № 59, przy placu św. Aleksandra, ztróż wskaże. 5600

Meble tanio: garnitur czarny i orzechowy, lustra, kredens, stół, krzesła, szafy, łóżka, tualeta, biuro, bibljoteka, otomanką, komoda, regulator, szafkatlustrzana, garnitur gabinetowy, kolumny, kandelabry, do sprzedania. Marszałkowska № 119 na dole, w drugiej bramie, mieszkania 15. 6040

Meble, garnitury, otomany, szafy, kredensy, umywalnie i różne inne po niepraktykowanie nizkich cenach. Krak.-Przedm. 10, mieszkania 4, 1-sze piętro, od frontu. 6170

Meble bardzo tanio do sprzedania: kredensy dębowe ozdobne, fotel gięty, fotele miękkie, łóżeczko żelazne, stół ozdobny z marmurem, ramy do luster, konsolki, gzemsy, umywalka żelazna z naczyniami. Marszałkowska 114, front, 1-e piętro, u posługującego Aleksandra. 557

Okna używane, oszklone, z okuciem, do sprzedania. Ulica Zielna № 24. 6342

Pragnę kupić maleńkiego, białego, pokojowego pieska, dobrej rasy. Aleja Róż 14, od 5—9 wieczorem. 6076

Pianino czarne, prawie nowe, tanio do sprzedania. Świętokrzyzka 8, m. 3. 6073

Philodendron duży, do sprzedania. Ulica Chmielna № 104, m. 19. 6392

Pies ceter jest do sprzedania bardzo tanio. Chmielna № 10, u stróża. 5928

Pawi para do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość u stróża domu № 58. Krakowskie-Przedmieście. 6362

Suknie, okrycia, bielizna, tanio do sprzedania. Wielka 54, m. 13. 6373

Szafa używana dębowa rozbierana, komoda pięcioszufladowa orzechowa, urzędowej roboty tanio! Ulica Dobra № 17, mieszkania 6. 6096

Szynki i inne wędliny litewskie znanej dobroci. Warecka 9, m. 16, od g. 9—1. 6092

Specjalna fabryka pościeli Drexler, Nowo-Senatorska № 4. Wszelkiego rodzaju watowe kołdry, materace, bielizna pościelowa, kapy, kołdry flanelowe, łóżka, po cenach najprzystępniejszych. Obstalunki wyprawne wykonywam śpiesznie. 690

Tanio sprzedaje starożytne meble, landszafty, wiele innych przedmiotów. Róg Brackiej—Jerozolimskiej. Petter. 5862

Tanio! meble do sprzedania i inne rzeczy z powodu wyjazdu. Aleksandrja № 8, mieszkania № 7. 6380

Wózek kolebkowy do sprzedania. Żelazna w browarze № 59. Wiadomość u szwajcara. 6345

Wędlina litewska, świeży transport. Ulica Chmielna № 58. 6326

państwa odpowiedniego projektu zmian zebrane będą opinje reprezentantów kupiectwa giełdowego.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż p. minister wojny zwrócił się do władz administracyjnych z propozycją, aby te przedsięwzięły odpowiednie środki, celem zapewnienia osobom, powołanym na ćwiczenia wojskowe, miejsc, zajmowanych poprzednio w instytucjach społecznych i u osób prywatnych.

= *Russk. kur.* donosi, iż z chwilą wprowadzenia nowej ustawy o zastawach za akcyzę ustanowione będą dla papierów procentowych następujące ceny: a) dla biletów 1-ej i 2-ej pożyczki wewnętrznej—cena losowania, b) dla 4% listów likwidacyjnych Królestwa Polskiego—80 proc. ceny nominalnej; c) dla listów zastawnych wzajemnego kredytu ziemskiego 90 proc. ceny giełdowej za ubiegłe półrocze.

= Dowiadujemy się z gazety *Now.*, iż ministerjum spraw wewnętrznych postanowiło przedsięwziąć odpowiednie środki, celem uregulowania stosunków rolnych pomiędzy włościanami wołyńskimi, a kolonistami czeskimi. Przed dwoma laty zbadanie tych stosunków powierzone zostało specjalnej komisji, która zebrała w tym względzie odpowiedni materjał. Z danych tych widać, iż koloniści czesi, których na Wołyniu jest bardzo wielu, prowadzą pomyślną walkę rolną z okolicznymi włościanami, zmuszając tych ostatnich nieraz do emigracji.

= Rząd gubernjalny warszawski rozporządził, aby na szosach młode drzewa sadzone były wzdłuż drogi, po za rowem. Rozporządzenie to wywołane zostało spostrzeżeniem, iż drzewa, sadzone na brzegu drogi, po rozrośnięciu się, dosięgają drutów telegraficznych i niszczą je nieraz.

= W dniu dzisiejszym zebrała się komisja, składająca się z członków komitetu kanalizacyjnego, a mianowicie ze starszego inżeniera miasta, p. Grotowskiego, oraz budowniczych, pp. Marconiego i Lilpopa, i obejrzała roboty ziemne, przeznaczone dla czterech kotlin drugiej grupy filtrów. Powierzchnia budowlana jednej kotliny wynosi 25,000 stóp kwadratowych, a więc razem zajmą one 100,000 stóp kwadr. Każda funkcjonująca kotlina dostarcza miastu średnio 150,000 stóp kubicznych wody w ciągu jednej doby; ponieważ dwie z nich należy przeznaczyć do odstawania się wody, co jest niezbędne dla następnego procesu filtracyjnego, przeto po wybudowaniu projektowanych w trzeciej serji czterech kotlin drugiej grupy filtrów przybędzie miastu około 300,000 stóp kub. wody filtrowanej dziennie. Na rozpoczęcie budowy nowych filtrów wyczekuje z dnia na dzień przed bramą spora gromada robotników, którzy jednak dotąd z niczem byli odprawiani; spodziewać się wszakże można, że w przeciągu przyszłego tygodnia roboty na Koszykach rozpoczną się napewno, a wtedy znajdzie zatrudnienie kilkuset ludzi. Dotychczas przeszkadzały rozpoczęciu robót śniegi, znajdujące się jeszcze w kotlinach, a następnie woda, która się zebrała w znacznej ilości w głęboko wykopanych basenach.

= W mieście naszem projektują zawiązanie związku malarzy, rzeźbiarzy i pozłotników, a to celem wspólnej pracy przy odnawianiu kościołów w całym kraju. W sprawie tej odbyło się już posedzenie, na którem wybrano komitet do opracowiania ustawy, która przedstawiona będzie do zatwierdzenia władzy.

= Podług wiadomości, zebranych przez wydział statystyczny magistratu, w ciągu r. 1887-go zmarło 10,951 osób, a w tej liczbie 5,329 kobiet. Największa śmiertelność w stosunku do ludności była w cyrkule praskim, najmniejsza zaś w sobornym. Co do wieku, najwięcej wypadków śmierci było pomiędzy dziećmi do 5-ciu lat wieku. Podług przyczyn śmierci wypadło 15·23% z sumy ogólnej na choroby zakaźne, podług zaś rodzajów chorób, najwięcej ofiar zabrało zapalenie płuc. Wypadków nagłej śmierci było w r. z. 160, a w tej liczbie 62 samobójstwa. Ponieważ w r. 1887-ym narodziło się w Warszawie 16,591 dzieci, z porównaniu więc ze zmarłymi okazuje się przewaga urodzeń nad zejściami o 5,640. W roku 1886-ym przewyżka ta wynosiła 4,708 osób.

= Zakład gazowy rozpoczął układanie nowej sieci rur gazowych w rozmiarach od 7—48 ctm. W tym roku będą ułożone nowe rury na ulicach: Solnej, Białej, Ogrodowej, Grzybowskiej, Pięknej, Topiel, Browarnej, Furmańskiej, Sowiej, Garbarskiej, Lipowej, Wiślanej, Białoskórniczej i Nalewkach.

= Za rogatkami belwederskiemi zaprowadzają obecnie oświetlenie gazowe.

= Na ulicy Próżnej liczbę latarni gazowych podwojono.

= Pomiary w celach kanalizacyjnych uskuteczniono dziś na placu św. Aleksandra.

= Lekarz miejski cyrkułu jerozolimskiego, dr. Oraczewski, powróciwszy z urlopu, objął od wczoraj obowiązki służbowe.

= Na ostatniem ogólnem posiedzeniu akcjonarjuszów resursy kupieckiej postanowiono wykreślić z listy tych członków zwyczajnych, oraz akcjonarjuszów, którzy zalegają w opłacie trzech rat półrocznych.

= Z powodu jubileuszu 50-letniej służby obrończej znanego mecenasa, Zygmunta Krysińskiego, grono tutejszych adwokatów przysięgłych zebrało w drodze dobrowolnych składek 532 rs., z przeznaczeniem tej sumy na cel dobroczynny, przez samego jubilata który wskaże sam.

= Wspomnienie pośmiertne.

Przed niedawnym czasem zmarł w Turobinie, djecezji lubelskiej, ks. Jan Olszański, kanonik gremjalny kapituły lubelskiej.

Urodzony w r. 1811-ym, kształcił się u pijarów, a w r. 1836-ym poświęcił się stanowi duchownemu.

Jako proboszcz w Gorecku, drukował w roku 1849 ym rozprawę p. t. „O edukacji duchownej" oraz „O dobru uważanem ze stanowiska religijno-moralnego".

Przez lat 16 ks. Olszański mieszkał w Warszawie i do r. 1856-go wykładał w akademji katolickiej filozofję.

Mianowany proboszczem w Turobinie, tamże osiadł; w r. 1863-im biskup lubelski powołał go na kanonika.

Wówczas to wydał broszurkę „O nauczaniu w seminarjach" w 25 iu egzemplarzach, stanowiącą dziś rzadkość bibljograficzną.

Zasilał piórem swojem „Pamiętnik religijno-moralny", tudzież *Przegląd katolicki*.

Z prac tych wyszły oddzielnie: „O boskim początku mowy ludzkiej" oraz „O mądrości".

Zmarły był doskonałym teologiem.

= Z literatury.

* Ostatni numer *Echa muzycznego* zawiera portret malarza Löfflera, autora „Powrotu z jassyru" i wielu innych znakomitych płócien, oraz profesora w krakowskiej szkole sztuk pięknych.

Sylwetkę artysty skreślił kompetentnem piórem prof. Gerson.

Feljeton zawiera nowy utwór Wincentego Rapackiego: „Kwiatek z cmentarza".

* *Gaz. przem.-rzem.* w nrze 15-ym zamieściła artykuł p. t. „Czy się to godzi?", rzucający światło na stosunki tutejszego zgromadzenia giserów.

* Wkrótce ukaże się w handlu dziełko, traktujące o buchalterji w zastosowaniu do fabryk i rolnictwa, opracowane przez jednego z b. współwłaścicieli takich zakładów przemysłowych, jak cukrownie, młyny i t. p.

Praca ta w obecnych czasach zastąpi może oddać rzetelną przysługę zarówno przemysłowcom, jak i pracowni kom administracyjnym w fabrykach i większych majątkach ziemskich.

* P. Józef Kuczyński napisał powieść p. t. „Zosia".

Jest to pierwsza w tym kierunku praca młodego poety.

* Jeden z tutejszych archiwarjuszy opracowywa historję dzwonów po kościołach.

Fabryki dzwonów mają być w tej monografji uwzględnione.

* Świeżo opuścił prasę zbiór poezji p. Wł. Karoli'ego p. t. „Pieśni młodości".

* Peszteńska *Wochen Chronik* drukuje ustępy z odczy tu o Kraszewskim.

* Rodak nasz, Napierski, wydał nową pracę w Rydze, p. t. „*Die Erdebücher der Stadt Riga*".

Są to zapiski sądowe od 1384-go do 1579-go r.

Dla badaczy prawa polskiego książka ta jest nader ważną.

= Z teatru i muzyki.

* Jutro w teatrze Wielkim opera Masseneta „Manon", w teatrze Rozmaitości komedje: „Telegram" Triplinówny i „Nowy dziennik" Bałuckiego, a w teatrze Małym krotochwila Mosera, w opracowaniu L. Śliwińskiego p. t. „Z przyjemnością".

* Z dramatu Echegaray'a „Galeotto" i komedyjki Clairville'a i Gastineau p. t. „Ernest", wchodzących w program niedzielnego poranku benefisowego panny Marczelówny, odbyła się w dniu dzisiejszym próba jeneralna.

Obie te sztuki wcielone będą następnie do repertuaru teatru Rozmaitości.

* Na repertuar operowy przyszłego tygodnia złożą się „Manon" Masseneta (wtorek i sobota) i „Wesele Figara" Mozarta (czwartek).

* Teatr Mały wystawi w nadchodzący wtorek po raz pierwszy trzyaktową krotochwilę z francuskiego pp. Gastyne i Feugère p. t. „Życie wspólne".

* Znakomity skrzypek, p. Kołakowski, który tak chlubnie zaprezentował się w środowym wieczorze Towarzystwa muzycznego, wystąpi w poniedziałek z koncertem w teatrze Wielkim.

Koncert ten będzie miał charakter wieczoru symfonicznego.

Z numerów orkiestrowych wymienić możemy prześliczną „Symfonję religijną" Noskowskiego.

Przy pulpicie kapelmistrzowskim zasiądzie sam kompozytor.

* O dwóch koncertach Gustawa Friemana, dawanych w Charkowie, recenzje miejscowe brzmią jak najpomyślniej.

Słuchacze, zachwyceni grą artysty, wynieśli go na rękach po koncercie do przyległej sali.

Pana Marja Szławłowska, znana tu w Warszawie młoda śpiewaczka, dzieliła wspólnie z Friemanem powodzenie, jak również i fortepianista, p. Zaremba, głównie jednak ograniczający się do skromnej roli akompanjatora.

Trójca artystyczna udała się obecnie do Tyflisu.

* W zeszłym tygodniu po dwakroć występowała w Londynie panna Janothówna.

Na koncercie popularnym grała tańce węgierskie Brahmsa, na poranku zaś Shinnera utwory Schumana.

= Zabawa.

Jutro odbędzie się zabawa w lokalu Towarzystwa wzajemnej pomocy subjektów handlowych i przemysłowych (przy ulicy Miodowej) wieczorek muzykalny.

Po koncercie nastąpi zabawa tańcująca.

= Ze sztuki.

* Na wystawę Towarzystwa sztuk pięknych nadesłali: Łuskina „Zapusty", Krajewski „Wróżkę" i Mroczkowski „Wnętrze świątyni".

* Juan Collori, artysta-malarz, uczeń Gérome'a, rodem biskajczyk, w przejeździe do Odesy bawi w naszem mieście.

= Cenna pamiątka.

W rodzinie B. przechowywała się oddawna nadzwyczaj cenna pamiątka, mianowicie książka do nabożeństwa, własnoręcznie pisana przez Marję Leszczyńską, córkę króla Stanisława, a późniejszą królowę francuską.

Książka ta stanowi wybór rozmaitych modlitw w trzech językach: łacińskim, francuskim i polskim.

Po sprawdzeniu autentyczności cennego autografu, książkę tę od pani B. nabyto dla ks. Nemour za 500 rs.

= O Muzeum pszczelnicze.

Rezultatem obrad uczestników spółki Muzeum pszczelniczego, trwających przeszło sześć godzin, było wybranie komisji rewizyjnej, złożonej z pp. ks. Ambrożewicza, Ignatowicza i Salerno di Colonna.

Ogólne zebranie upoważniło komisję do następujących działań:

1) Sporządzić dokładny inwentarz, na którego podstawie wskazać istotny stan majątku Muzeum.

2) Sprawdzić bilans, sporządzony przez dyrekcję.

3) Ułożyć budżet domniemanych wydatków i dochodów spółki.

4) Przejrzeć projekt dyrektora, dotyczący organizacji Muzeum.

5) Zbadać ofertę dyrektora co do przyłączenia fabryki pierników do Muzeum.

6) Przy spisie inwentarza wziąć za punkt wyjścia szacunek, dopełniony w chwili zawierania aktu spółki, łącznie z protokółami późniejszych komisyj rewizyjnych.

7) Po skończonej czynności wezwać zarząd do zwołania ogólnego zgromadzenia, co gdyby po upływie pięciu dni nie zostało dopełnionem, zająć się zwołaniem zebrania według form, w kontrakcie spółki przewidzianych.

8) Wreszcie na tydzień przed terminem posiedzenia operat dokonanej czynności przedstawić dyrektorowi Muzeum.

Według zapewnień wybranej komisji rewizyjnej, która od dziś zabiera się do pracy, czynność jej w ciągu miesiąca będzie ukończoną.

= Sortownia chmielu.

Dzisiejszy przemysł chmielarski pozostaje całkowicie w rękach cudzoziemców.

Jednocześnie z ustanowieniem cła od chmielu zagranicznego powstały w mieście naszem dwie niemieckie sortownie tego produktu.

Jak się dowiadujemy, wkrótce ma powstać trzeci tego rodzaju zakład przy ul. Żelaznej.

Założycielami są bracia Müller z Norymbergi.

= *Art. nad.*

„Szanowny redaktorze!

W nrze 93-im *Kurjera warszawskiego* z d. 3-go

b. m. w artykule p. t. „Nowe zalewy", znajduje się wzmianka, iż w d. 31-ym marca niektórym osobom, przybyłym na pociąg pocztowy, odchodzący ze stacji Warszawa kolei nadwiślańskiej do stacji Mława i nie mogącym odjechać z powodu przerwy komunikacji, odmówiłem korzystania z telefonu stacyjnego, celem zamówienia powozów dla powrotu do miasta, przyczem autor artykułu przypisuje mi niegrzeczne i szorstkie odpowiedzi.

O ile z jednej strony mogę się powołać na świadectwo kilku wiarogodnych osób, iż do mnie z podobnem żądaniem nikt się nie zgłaszał, a zatem i przypisywanych mi odpowiedzi nie dawałem, o tyle z drugiej strony jestem pewny, iż autor artykułu nikogo na potwierdzenie wyżej przytoczonych zarzutów przedstawić nie może.

Co się tyczy telefonu stacyjnego, jest on urządzony wyłącznie dla użytku służbowego; przy przedstawieniu jednakże ważnych przyczyn dozwala się wyjątkowo korzystać z niego osobom prywatnym, gdyż zadosyćuczynienie w tym względzie żądaniu wszystkich uniemożliwiłoby prawidłowe załatwianie czynności służbowych.

Łączę i t. d.

Aleksander Chmielewski,
zawiadowca st. Warszawa kol. nadw.

Warszawa d. 10-go kwietnia r. 1888."

═ Na lato.

Pomimo wczesnej jeszcze pory, znaczna liczba zapobiegliwych warszawian już zwiedza okolice i robi układy z właścicielami letnich mieszkań.

W Nowo-Mińsku, Miłosnej i Płudach, prawie połowa dworków już znalazła dzierżawców.

Sprytni włościanie czerniakowscy pragnąc wyzyskać bliskie swoje sąsiedztwo z Warszawą, ustępują chaty dla „letników", o czem na niektórych wystawach sklepowych spostrzegamy ogłoszenia.

═ Echa z powodzi.

Z Pułtuska nadesłano nam następujące jeszcze szczegóły z powodzi.

„Nareszcie chodniki ulic naszego miasta wyłoniły się z wody.

Mieszkańcy, więzieni przez dziesięć dni w domach, tłumnie zbierają się na ulicach i w miejscach, z których woda ustąpiła.

Runęły dotychczas domy: szewca Drozda, obywatela Sapały, kamienica Fiszla, oraz oficyna Paroskiego.

Kilkanaście jeszcze domów jest uszkodzonych, ale naprawić się dadzą.

Wszystkie piwnice były zalane, a szkody, poniesione w produktach spożywczych, nagromadzonych w piwnicach, są znaczne.

Mosty drewniane: kozacki, benedyktyński i rybicki, na odnogach Narwi, przerzynających miasto, zabezpieczono w ten sposób, iż zwieziono wielką liczbę kamieni z posesji Bluma, które swym ciężarem ochroniły pomosty od zerwania.

Najbardziej dotknięte były powodzią miejscowości Rybitew i Fabryki, gdzie woda sięgała dachów."

═ Codzienny paroksyzm.

Od kilku dni poranne wydanie *Kurjera* ulega opóźnieniu, którego przyczyną nie jest ani redakcja, ani zecernia, ani stereotypja i tłocznia rotacyjna, lecz wodociąg.

Punktualnie o 6-ej rano wodociąg przestaje funkcjonować, a brak wody powoduje wstrzymanie maszyny, co trwa godzinę, a nawet i dłużej.

Ponieważ w innej porze woda regularnie dochodzi, paroksyzm więc ranny wynika z winy zakładu wodociągowego.

Zwracaliśmy się onegdaj przez telefon do zarządu na Bracką i przyrzeczono nam bytność rewizora, który zbada przyczynę braku wody.

Pomimo tej obietnicy, rewizor wcale się nie zjawił, a wodociąg wczorajszego poranku znów miał paroksyzm niemocy.

═ Okulistka.

Rodaczka nasza, panna Zofja Olesińska, córka b. komisarza b. komisji skarbu, przed dwoma laty ukończyła w Zurychu wydział medyczny, poświęcając się specjalnie okulistyce.

Obecnie panna O. składa egzamin w Petersburgu, a po otrzymaniu dyplomu zamierza na stałe osiąść w naszem mieście i rozpocząć praktykę w zakresie swej specjalności.

═ Do Edymburga.

W tych dniach przebywał w naszem mieście p. Rudolf Clooke, członek palestry edymburskiej, prowadzący proces o unieważnienie testamentu niejakiego Franciszka Ruperta, który niegdyś przez dłuższy czas zamieszkiwał w Warszawie, a w 1880 roku wyjechał do Anglji i tam się naturalizował.

Ponieważ Rupert pozostawił testament, usuwający żonę od udziału w spadku, podobno dość znacznym, p. Clooke w imieniu swej klijentki wystąpił z procesem o unieważnienie testamentu z uwagi, iż Rupert oddawna już, a więc i w chwili sporządzania ostatniej woli, znajdował się w stanie obłędu.

Adwokat gromadzi cały materjał dowodowy, a między innemi zabrał z sobą dwóch świadków, którzy pozostawali z Rupertem w bezpośrednich stosunkach i zeznają o jego niepoczytalności umysłowej.

Jednym z tych świadków jest Ludwik Łagodziński, pełniący przy nieboszczyku, gdy ten mieszkał w Warszawie, obowiązki lokaja w ciągu ośmiu lat.

Drugim świadkiem jest p. Roman Walczyński, b. rządca dóbr Sworzele, będących niegdyś w posiadaniu Ruperta.

Świadkowie ci wraz z p. Clookiem na koszt pani Rupertowej przyjechali do Edymburga, gdzie rozprawa sądowa ma się odbyć w d. 24-ym b. m.

═ Szuler w opałach.

Znany z wielu sztuczek szulerskich jegomość, którego zowią „kotlecikiem" doczekał się nareszcie zasłużonej kary.

Było to w zeszły wtorek w okolicy pewnej stacji kolei nadwiślańskiej.

„Kotlecik" przebywał we wsi M., pod pozorem nabycia majątku dla swego chlebodawcy, również szulera, znanego pod nazwą „marszałka".

Ów „marszałek" miał lada dzień przyjechać, a jego plenipotent był gościnnie podejmowany, zwłaszcza, iż posiadał wszelkie manjery światowca, który w każdem kółku towarzyskiem musi się podobać.

Na jego nieszczęście zjawił się w M. pewien warszawiak, doskonale znający *anteriora* mniemanego plenipotenta.

Właśnie na zebraniu sąsiedzkiem w M., z inicjatywy gościa, urządzono gierkę dość hazardowną, w czasie której warszawiak nadjechał i zastał „kotlecika" wygrywającego grube stawki.

Zdemaskowanie szulera nastąpiło w jednej chwili i, dzięki przeprowadzeniu skrupulatnego badania, okazało się, że jegomość ten w grze oszukuje.

Oburzeni partnerzy, pomimo protestacji gospodarza domu, który chciał ograniczyć karę do prostego wyproszenia za drzwi, wzięli szulera w swoje obroty.

„Kotlecik", mocno poturbowany, przywlókł się do jakiejś chałupy, zkąd dopiero na drugi dzień dostał się na stację kolejową.

Szulerowi po takiej łaźni zapewne na dłuższy czas odejdzie ochota udawać plenipotenta, poszukującego kupna dóbr dla swego chlebodawcy.

═ Kradzieże.

W dniu wczorajszym na Kanonji pod nrem 14-ym, pomiędzy godziną 9-tą rano a 3-ą po południu, wyłamano zamki w mieszkaniu Kazimiery Janikowskiej.

Złodziej wyniósł garderobę i bieliznę, wartości 100 rs.

═ Zajście.

W dniu wczorajszym w szynku za rogatkami wileńskiemi między Antonim Zielińskim a Teodorą Wilczyńską wszczęła się kłótnia a następnie bójka.

Pokonana Wilczyńska tępem narzędziem wybiła Zielińskiemu oko.

═ Ze schodów.

Nocy dzisiejszej pod nrem 39-ym na Nalewkach, Karolina Trebichowa spadła ze schodów ze znacznej wysokości.

Podniesiono ją ze złamaną nogą i ciężkiemi obrażeniami na całem ciele.

═ Ofiara pomyłki.

Dziś rano donosiliśmy o kradzieży na kolei i o przytrzymaniu K. Rosencweiga, zamieszkałego pod nrem 34-ym na Nowomiłej.

Jak się okazało, w sprawie tej zaszło nieporozumienie, spowodowane bezimiennem oskarżeniem, iż Rosencweig przechowuje towar kradziony.

Tymczasem z przeprowadzonego śledztwa przekonano się, iż towar został legalnie nabyty na licytacji w Kremieńczugu.

Po takiem wyjaśnieniu Rosencweig od wszelkiej odpowiedzialności został zwolniony.

═ Przejechanie.

W dniu wczorajszym na Zjeździe, furgon rzeźnicki nr. 250-ty najechał na Emilję Ficową, która uległa złamaniu prawej nogi i poniosła ciężkie obrażenie w boku.

Ficową, po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej, odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

═ Samobójstwo.

Wiktor M., rysownik, zamieszkały na rogu ulic Zielnej i Próżnej, na 4-tem piętrze, odebrał sobie życie przez powieszenie.

W sobotę zeszłego tygodnia bawił on w gronie kilku swoich kolegów, narzekając na smutną dolę.

Od tej pory nikt go ze znajomych nie widział.

Jeden z kolegów przychodził kilkakrotnie pod drzwi jego mieszkania, a ponieważ zastawał drzwi zawsze zamknięte, zaniepokojony tem, zapytał stróża o lokatora.

Stróż odparł, że M. nie nocuje od kilku dni.

To zrodziło przypuszczenie, iż M. pozbawił się życia.

Po dwudniowem poszukiwaniu otworzono wczoraj przemocą drzwi i znaleziono nieszczęśliwego, zawieszonego na oknie.

Prawdopodobnie spełnił on samobójstwo w ubiegłą niedzielę.

Zmarły liczył lat 33 wieku i pozostawił żonę oraz małoletniego syna.

Pochodził on z okolic Krakowa, gdzie kształcił się w rysunku.

W Warszawie przebywał od lat 10-iu.

Przed kilku miesiącami żona z dzieckiem przeniosła się do rodziców, a M. przemieszkiwał samotnie.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Z dniem jutrzejszym kasa miejska rozpocznie pobór składki od ubezpieczenia zabudowań w Warszawie i na Pradze za r. 1888-my. Składka uiszczona być winna w ciągu miesiąca. Opóźniający się narażeni będą na kary egzekucyjne i oprócz tego ściągana z nich będzie kara w stosunku 1% za każdy miesiąc opóźnienia.

— Następne w dalszym ciągu wybory członków zarządu warszawskiej gminy izraelickiej odbywać się będą dopiero w d. 16-ym b. m., od godz. 6—8-ej wieczorem, w sali magistratu. Do złożenia głosów wezwani są wyborcy z cyrkułu jerozolimskiego.

— D. 17-go b. m., w rządzie gubernjalnym siedleckim odbędzie się licytacja na wybudowanie mostu na Wieprzu w gminie Łysoboki, powiatu łukowskiego, od rs. 2,016.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** korespondent nasz donosi pod dniem 10-ym b. m.: Członkowie Towarzystwa pedagogicznego oddziału krakowskiego zawiązali wczoraj instytucję wzajemnej pomocy, na wzór oddawna istniejącego i świetnie prosperującego stowarzyszenia oficjalistów prywatnych. Niewielkiemi stosunkowo miesięcznemi wkładkami stowarzyszeni będą mogli przychodzić w pomoc wdowom i sierotom po nauczycielach. — Redakcję organu centralnego zarządu Towarzystwa pedagogicznego pisma *Szkoła* objął po ś. p. Romualdzie Starklu p. Mieczysław Baranowski, inspektor szkół we Lwowie. —Zarząd muzeum sztuki w Sukiennicach wzywa artystów-rzeźbiarzy, biorących udział w konkursie na pomnik Mickiewicza, aby projekta swoje odebrali przed d. 1-ym maja r. b.

× **Z Krakowa** donoszą nam, iż nadzwyczajny profesor prawa i procedury karnej tamtejszej wszechnicy, dr. Edmund Krzymuski, mianowany został profesorem zwyczajnym.

× **Ojciec chrzestny.** W dniu Wielkiejnocy na zamku Tegernsee (Bawarja) odbył się chrzest dziecka ks. Karola-Teodora. Do chrztu w imieniu cesarza austrjackiego podawał dziecko ks. Leopold. Cesarz Franciszek Józef, jako ojciec chrzestny, matce chrzestniaka swojego przesłał w darze przepyszny garnitur brylantowy, księdzu zaś, który dopełnił ceremonji, kosztowny pierścień.

× **Wystawa mistrzów.** W tych dniach otwarto w Peszcie, na dochód miejscowej ochronki, wystawę obrazów, która ogólne budzi zaciekawienie. Wystawiono bowiem na widok publiczny arcydzieła tak współczesnych, jak i starych mistrzów, pozostające przeważnie w rękach prywatnych, ztąd dla szerszej publiczności niedostępne. W liczbie 700 nadesłanych obrazów prawdziwe znajdują się perły. Sama tylko prywatna galerja Zichych dostarczyła 85 arcydzieł. Hr. Emanuel Andrassy, Jerzy Rath, hr. Juljusz Andrassy, Artur Berchtold i pp. Hugo Kelenyi i Ignacy Pfaffer pierwsze między wystawcami zajmują miejsce. Wystawa urządzona została staraniem hrabiny Klaryssy Karolyi-Kornis.

× **Lista cywilna** króla pruskiego sięga cyfry 15.767,536 fr. Oprócz tego majątek osobisty Hohenzollernów przynosi do 7 milj. fr. Jako cesarz niemiecki, król pruski, jak wiadomo, nie posiada żadnych dochodów.

× **Znaczna kradzież.** Ostatniemi czasy panu Fenardaut, antykwarjuszowi w Paryżu, skradziono starych monet na sumę 500,000 fr. Po długich poszukiwaniach udało się nareszcie policji miejscowej pochwycić sprawcę znacznej kradzieży. Jest nim niejaki Raftopulod, grek, ten sam, który, jak się okazało, okradł poprzednio muzeum w Atenach, na parę miljonów unosząc z niego numizmatów. Raftopulod, pomimo znacznego nagromadzenia się poszlak, wskazujących go, jako sprawcę obydwóch powyżej wymienionych kradzieży, do tej pory nie przyznał się do winy.

Nekrologja.

† Ś. p. Lucjan **Karwosiecki,** obywatel ziemski, przeżywszy lat 66, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony św. sakramentami, zasnął w Bogu dnia 12-go kwietnia r. b. Stroskana żona, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 14-go kwietnia, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1144

† Ś. p. Ludwika z Wosińskich **Złowodzka,** wdowa, opatrzona św. sakramentami, po długich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 11-go kwietnia, przeżywszy lat 84. Pozostała rodzina zaprasza na wyprowadzenie zwłok z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie w dniu 14-ym kwietnia, to jest w sobotę, o godzinie **1-ej** z południa na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —386

† Ś. p. Paulina z Głuchowskich **Mikutowicz,** obywatelka ziemska, zakończyła życie w dniu 12-ym kwietnia 1888 r.

przeżywszy lat 62. Pozostały mąż wraz z dziećmi i wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 14-go kwietnia, to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana w górnym kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w niedzielę, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—1148

† Ś. p. Agnieszka z Dublickich **Garlikowska,** wdowa po urzędniku, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 12-go kwietnia 1888 r., przeżywszy lat 52. W głębokim smutku pozostali: matka, bracia i rodzina zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Jana przy ulicy Świętojańskiej w dniu 14-ym kwietnia, to jest w sobotę, o godzinie **9-ej i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w dniu następnym, t. j. w niedzielę, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1152—

† Ś. p. Juljan **Rudnicki,** obywatel przedmieścia Pragi, opatrzony św. sakramentami, po ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 11-go kwietnia 1888 r., przeżywszy lat 29. Pogrążeni w głębokim smutku: żona, brat, siostra i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Antoniego (po-reformackiego) przy ulicy Senatorskiej w dniu 14-ym kwietnia, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, a nasttępnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —385—

† W dniu 14-ym b. m., tj. w sobotę, o godzinie **1-ej i pół** z południa, odbędzie się wyprowadzenie zwłok ś. p. Florentyny z Bagieńskich **Precht,** w wieku lat 56. z kościoła Wszystkich Świętych, na które stroskany mąż wraz z synem i córkami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1153—

† Dnia 14-go kwietnia, to jest w sobotę, jako w rocznicę śmierci ś. p. Franciszki z Kowalskich **Muszyńskiej,** odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała córka zaprasza. —1145—

† Jutro, to jest dnia 14-go kwietnia r. b., jako w pierwszą smutną rocznicę śmierci ś. p. Ludwika **Walusińskiego,** odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie. —1147

† W sobotę, to jest dnia 14-go kwietnia, jako w szóstą rocznicę śmierci, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Jana **Bremera,** o godzinie **10-ej** zrana, w kościele katedralnym św. Jana, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1150

Z DZIENNIKÓW RUSSKICH.

Swiet zamieszcza ciekawy artykuł, w którym ujawnia domysły swoje co do rzeczywistych celów obecnego zachowania się ks. Bismarka:

„Ks. Bismark zasługuje zaiste na miano politycznego hipnotyzera. Jak to zawsze bywa, większa część jego przeciwników zaczyna zwolna ustępować przed urokiem jego imienia i przechodzi na jego stronę. Tak właśnie dzieje się z t. zw. „przesileniem kanclerskiem" z racji ks. Battenberga.

„Wielu z naszych polityków oświadcza nagle teraz, iż rzeczywiście ks. Aleksander battenberski jest niebezpiecznym dla Rosji, jako zięć cesarza Fryderyka, ponieważ w takim razie za jego plecami znajdzie się pomoc Anglji i gotowa się jeszcze urzeczywistnić idea związku angielsko-austrjacko-niemieckiego, skierowanego przeciw Rosji."

Dalej zaś dziennik robi następujące wywody:

„Jeżeli rzeczywiście ks. Bismark jest takim przyjacielem Rosji, za jakiego się okazuje, to dlaczego nie przedstawił dotychczas cesarzowi Fryderykowi środków praktycznego rozwiązania komedji, w której odgrywa pierwszą rolę ks. Ferdynand koburski? Odpowiedź nie jest trudna. Bismark wie, że usunięcie Koburga byłoby rzeczywiście usługą dla Rosji. Wymyśliwszy mniemane niebezpieczeństwo, grożące jakoby ze strony kandydatury ks. Battenberga, kanclerz piecze odrazu dwie pieczenie. Część publiczności russkiej daje się uwikłać, i zamiast tego, żeby widzieć zakulisową robotę niemiecką, zaczyna mówić o podstępach Anglji; jednocześnie niektórzy politycy russcy już zaczynają mówić o tem, że przy dzisiejszych warunkach byłoby niepolitycznie domagać się natychmiastowego usunięcia się Koburga, ponieważ na jego miejsce gotów zjawić się Battenberg. W ten sposób sprawa usunięcia ks. Ferdynanda kładzie się dobrowolnie pod sukno, Anglja może być pokłócona z Rosją, a ks. Bismark znów zyska część straconych sympatyj russkich... Plan zgrabnie obmyślany... Lecz nie wszyscy przecież w Rosji są jednakowo oślepieni blaskiem polityki kanclerskiej."

Korespondent berliński *Now. wr.*, p. Mołczanow, w ten sposób streszcza przewidywania, coby mogło nastąpić w razie usunięcia się ks. Bismarka od spraw państwa:

„Oto, co przypuszczają ogólnie: chory cesarz Fryderyk pod wpływem swej żony rozpuści cugle, powstrzymujące dotychczas partyjnego ducha niemieckiego i wówczas z nową siłą nastaną czasy offenbachowskie w całych zjednoczonych Niemczech. Silnych rąk dla powstrzymywania nie ma — ks. Bismark bowiem nie przysposobił sobie następcy. Syn jego jest zdolnym człowiekiem, lecz ojciec pozbawił go indywidualności; jego przyjaciel i kuzyn, Puttkamer, jest wysoce niepopularny, chociaż to mąż stanu z energji i zdolności najbardziej odpowiedni do przyjęcia spadku bismarkowskiego.

„Nie ma tedy powag administracyjnych, są za to wojenne. Czy więc nie one wezmą górę nad chaosem przewidywanej walki partyj, szczególniej, jeśli Bóg nie przedłuży dni monarchy, związanego z dworem angielskim węzłami pokrewieństwa i jeżeli odda ster rządu w ręce następcy tronu, któremu nawet najbliżsi nie przyznają ani siły woli, ani wybitnych przekonań?

„Oto, gdzie znajduje się powód do obaw i oto, dlaczego ci, którzy wczoraj wymyślali na Bismarka, dziś powiadają: Daj Boże, aby starzec ten jaknajdłużej pozostał na czele rządu."

Petersb. wied., opierając się na zdaniu dzienników niemieckich, powiadają, iż rzeczywistą przyczyną przesilenia kanclerskiego w Niemczech nie mogła być „historja z Battenbergiem", lecz że leży ona w poważnej różnicy zdań pomiędzy ks. Bismarkiem a cesarzem. Wprawdzie prasa niemiecka nic o tem więcej powiedzieć nie może, podając jedynie domysły, łatwiej to jednak przyjąć za pewnik, niż przypuszczać, żeby istotnie kwestja czysto rodzinna mogła doprowadzić do podobnych zaostrzeń.

„Cała niemal prasa niemiecka, oprócz organów kanclerza, zachowała się wobec podawanego powodu „przesilenia" z niedowierzaniem i wszyscy chętnie skłaniali się do przyjęcia go za fortel, służący do zamaskowania rzeczywistych przyczyn rozdwojenia. To niedowierzanie wywołało oczywiście w *Koeln. Ztg.*, która pierwsza podała rzeczoną pogłoskę, wybuch oburzenia, niemniejszy od tego, jakim przyjęła nieoczekiwaną dla niej okoliczność, tę mianowicie, że i w Rosji intryga battenberska nie zrobiła przygniatającego wrażenia, czego nie oczekiwano widocznie w pewnych sferach niemieckich. To właśnie potwierdza wypowiedziane przez nas przypuszczenie, że nie w Battenbergu właściwie i nie w tej historji małżeńskiej należy szukać przyczyny t. zw. w Niemczech „przesilenia."

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Petersburg 13-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)— *Petersb. wied.* dowiadują się, iż niebawem ustanowiona zostanie nowa procedura wnoszenia skarg w razie odmowy co do wydania prawnych świadectw (t. zw. „widów") na zamieszkanie. Skargi na nieprawidłowe postępowanie władz miejskich winny być przedstawiane gubernatorom, a na władze gminne komisjom włościańskim.

Petersburg 13-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)— *Birż. wied.* donoszą, iż na dzień 16-ty kwietnia naznaczono zwołanie narady kupców herbaty w kwestji zastosowania banderoli w handlu herbatą.

Petersburg 13-go kwietnia. (*T. p. K. W.*) — Wbrew pogłoskom, obiegającym po giełdzie wczorajszej, jakoby sprawa dymisji ks. Bismarka i małżeństwa ks. Battenberga nie była dotąd załatwioną, telegrafują do tutejszej *Petersburger Ztg.* pod datą wczorajszą z Darmsztadu, że za inicjatywą, wyszłą z Charlottenburga, podróż ks. Aleksandra do Berlina została zaniechaną. (*Aj. półn.*)

Wiedeń 13-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Koło polskie odrzuciło na posiedzeniu wczorajszem wniosek Lewakowskiego, żądający przejścia do porządku dziennego nad projektem rządowym opodatkowania wódki i zaczęło obrady nad wnioskami komisji wódczanej Koła. Grocholski oznajmił, że dopiero wtedy, jeżeli komisja izby uchwali zmiany w projekcie, rząd będzie mógł je przedstawić rządowi węgierskiemu, celem zawarcia kompromisu. Z wielu stron wyrażono ubolewanie z tego powodu, że Koło we wszystkich sprawach zasadniczych stawianem bywa w obliczu umów gotowych z Węgrami, wskutek czego pod naciskiem konieczności uzasnowania zawartej przez rząd samowolnie umowy widzi się w konieczności zatwierdzania projektów szkodliwych dla Galicji. Z oświadczeń Grocholskiego wynika, że o zniżeniu stopy podatku od wódki, która tak fatalnie zaciężyć ma nad całą produkcją spirytusową prowincji, nie może być już mowy. Całem ustępstwem będzie zasilenie ze skarbu państwa funduszu propinacyjnego i pożyczki na cele meljoracji w przemyśle gorzelnianym. Jeżeli wyjątki te nawet zmiany w projekcie zmodyfikowanym odrzuca, natenczas dymisja ministra Dunajewskiego jest nieunikniona.

Wiedeń 13 go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Z Berlina donoszą, że przesilenie kanclerskie weszło w nowe stadjum, mające charakter zawieszenia broni. Kanclerz normalnie urzęduje, ale różnica obustronnych poglądów ani wyrównana, ani porzucona. Doniesienia o porozumieniu są przedwczesne.

Berlin 13-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Dzisiejsza *Nord. allg. Ztg.* donosi, że wskutek zaszłego zwężenia się kanału oddechowego u cesarza wczoraj nastąpiło założenie nowej rurki. Założenia dokonał prof. Bergmau. Cesarz pozostał następnie w łóżku.

Berlin 13-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Rozsiewane od kilku dni pogłoski o pogorszeniu się zdrowia cesarza Fryderyka są wyrazem ukrytych życzeń tych kół, które już przed objęciem rządów przez cesarza stan jego zdrowia przedstawiały w jaknajczarniejszych barwach, a to w interesie gorąco przez nich pożądanej rejencji.

Berlin 13-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. Warsz.*)— *Vossiche Ztg.* powiada: Odroczenie podróży dra Mackenziego do Londynu nastąpiło na wyraźne osobiste życzenie cesarza, a to „ze względu na czekające go zapewne w ciągu bieżącego miesiąca silne wzruszenia, które obecność obeznanego z fizyczną konstytucją cesarską lekarza czynią niezbędną".

Berlin 13-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Zapewniają, że rozmowa, jaką ks. Bismark miał we wtorek w tutejszym pałacu cesarskim z cesarzową Wiktorją, spowodowała odroczenie znanego projektu małżeńskiego.

Berlin 13-go kwietnia. (*Tel. pryw. kurj. W.*)— *Post* i *Nation. Ztg.* potępiają surowo wyskok mieszczaństwa wrocławskiego, które uchwaliło znany adres do cesarza, uważany tutaj powszechnie za krok wysoce nielojalny. Przykład Wrocławia nie znajduje dotąd naśladowców.

Berlin 13-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Zaprzeczają tu wiadomości, jakoby ks. Aleksander battenberski miał otrzymać komendę korpusu pruskiego. Była mowa tylko o powierzeniu mu konnej brygady.

Berlin 13-go kwietnia. (*T. pryw. Kur. W.*) — Następca tronu polecił kategorycznie zaprzeczyć doniesieniom gazet londyńskich, jakoby w listopadzie r. z. zgadzał się na projekt rejencji, jemu powierzyć się mającej.

Paryż 13-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Grupa deputowanych, stanowiąca obóz Boulangera, wystosowała do wyborców departamentu Nord odezwę, w której zapewnia, że Boulanger jest szczerym republikaninem i że w izbie będzie bronił reform w duchu demokratycznym.

Paryż 13-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Niedzielny wybór Boulangera w departamencie Nord utrzymuje wszystkie umysły w gorączce. Bulanżyści zarzucają rządowi, iż stara się zapobiedz wyborowi byłego jenerała środkami policyjnemi. (*Aj. półn.*)

Ateny 13-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Poseł Nelidow odjechał wczoraj z powrotem do Konstantynopola, żona zaś jego udała się do Włoch. Dzienniki nie przypisują podróży posła do Aten charakteru misji politycznej. (*Aj. półn.*)

Bukareszt 13-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Izba deputowanych zatwierdziła wczoraj wszystkie pozycje budżetu, oprócz kredytu na fortyfikacje, który ma być uchwalony dzisiaj. Jutro nastąpi prawdopodobnie zamknięcie sesji. (*Aj. półn.*)

Belgrad 13-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Do Pirotu nadeszły wiadomości z Sofji o środkach, przedsiębranych dla ubezpieczenia osoby księcia Ferdynanda. W nocy krążą liczne patrole. W miastach prowincjonalnych aresztowano wielu wojskowych.

Berlin 13-go kwietnia, g. 2 m. 30. (*T. p. K. W.*)— Bilety banku russkiego 168.70 (wczoraj 168.30).— Bilety banku russkiego na dostawę 168.75 (wczoraj 168.25).

GIEŁDA.

Warszawa 13-go kwietnia.

Dzisiejsze szacowania berlińskie brzmiały niezgodnie 168.50 w płaceniu i 168, odpowiadając kursom 59.35 i 59.52$^1/_2$ bez kosztów. Nadto otrzymano depeszę, zaznaczającą słabe usposobienie giełdy berlińskiej. U nas ruch był bardzo mały, a odbiorcy nieliczni, co spowodowało, że początkowy kurs krótkiego Berlina 59.40, obniżył się przy zamknięciu obrad do 59.30. Różnice wynosiły 10 kop. dziś na korzyść rubli i 5 kop. na korzyść Berlina przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego.

W obcych walutach obroty nieznaczne.

Krótki **Berlin** ofiarowano po 59.45, nabywanoby po 59.30, osiągano zaś 59.40, 59.37$^1/_2$ i 59.30.

Londyn krótki 12.05 w żądaniu i 12.01 w płaceniu.

Paryżem krótkim obracano po 47.90 i 47.85, poszukując po 47.80, przy zaofiarowaniu po 47.95.

Za **Wiedeń** krótki chciano otrzymać 95.10, a można było sprzedać po 94.10.

Papiery w średnim ruchu.

Za listy likwidacyjne żądano 90.50 i 90.15, płaconoby 90 i 89.80, według wielkości odcinków.

Wschodnie pożyczki w zaofiarowaniu po 99.25 I em. i 99 II i III em., w poszukiwaniu zaś po 98.75 i 98.50. Kilka tysięcy sztuk, opatrzonych stemplem niemieckim, III em. nabyto 98.65 i 98.75.

Kilka pożyczek premjowych I em. kupiono po 268.75.

Nowej pożyczki 4% umieszczono kilkanaście tysięcy po 83.25 i 83.30, przy żądaniu 83.40 i chęci płacenia 83.15.

Listy zastawne ziemskie chciano oddać po 101 I ser., 100.40 II, III i IV ser. i 100.15 V ser., branoby po 100.70, 100 i 99.80, osiągnięto zaś za kilka tysięcy I ser. 100.70, za kilka tysięcy listów mieszanych stemplowanych w Niemczech 100.20, oraz 99.90 i 99.95 za kilkanaście tysięcy najmłodszej serji.

Listy zastawne m. Warszawy starano się umieścić po 100, 99.25, 98.50, 98.20 i 98, płaconoby 99.50, 98.90, 98, 97.80 i 97.60, stosownie do serji. Kupiono kilkadziesiąt tysięcy V ser. po 97.90 i 97.75.

Listy zastawne m. Łodzi miały nabywców po 94 I ser., 93 II i 92.25 III ser., przy podaży 94.50, 93.50 i 92.75.

Obligi 4$^1/_2$% kolei fabryczno-łódzkiej sprzedanoby po 95.50, przy chęci płacenia 95.

Kilka akcyj banku handlowego w Warszawie ulokowano po 330.

Godzina 12. Usposobienie słabe, wyczekujące.

W. O.

Targ Witkowskiego.

Jak zwykle w piątek, dowozy ziarna na targ dzisiejszy były ograniczone. Przy usposobieniu słabem, ceny dążyły w kierunku zniżkowym. Pszenicy wystawiono na sprzedaż zaledwie 200 korcy przeważnie w małych partjach, wyborowe ziarno kupowano po 6.50—6.65. Innemi gatunkami nie zajmowano się. Żyto tylko w wyborowym gatunku miało odbyt. Dowozy wynosiły 400 korcy, wyborowe ziarno osiągało 3.60 do 3.65. 30 korcy dwurzędowego jęczmienia sprzedano po 3.65. Jedną partję grochu 50 korcy zrealizowano po 4 rs. Owies w ilości 350 korcy, stosownie jakości ziarna kupowano po 2.15, 2.25, 2.30, 2.40, 2.50 do 2.70. Siano kupowano po 35, 40 i 50 kop., słomę po 25, 30 i 33 kop. pud.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Artykuły żywności. Ruch nieco większy niż w poprzednim tygodniu. Włościan również więcej przybyło na targi warszawskie. Ceny były następujące: **Chleb** pytlowy bochenek trzyfuntowy 9, 10 i 10 i pół kopiejek, chleb razowy funt od 2 i pół kop., chleb tak zwany osiewany funt 3 kop., na straganach i w koszach chleb pytlowy czerstwy w małej ilości w tym tygodniu dostarczony za bochenek trzyfuntowy od 7 i pół do 8 kop. Bułki świeże wszelkich gatunków za dwie 1 i pół kop., za trzy 2$^1/_2$ kop., czerstwe za cztery 2 i pół kop. W ogóle pieczywo w jednej trzymane cenie. **Mięso,** szczególniej wołowe w ostatnich dniach z powodu małych dowozów drożej, inne gatunki mniej więcej w tej samej cenie. *Wołowina* w lepszych częściach funt od 11 i pół do 13 i pół kop., w gorszych od kop. 9 do 10. Polędwica od 22 i pół do 25 kop. za funt, ozór 90 od do rs. 1, cynadry od 25 do 30 za parę, cztery nogi od 40 do 60 kop. Flak cały od kop. 70 do 75, na wiązki od 2 i pół do 3 kop. Łoju funt od 11 i pół do 12 kop. Głowizna wołowa funt od 4 i pół do 5 kop. *Cielęcina* taniej nieco niż w przednim tygodniu za funt z ćwierci 12 do 13 kop., inne części 9 do 10 kop., wątróbka 20 — 25 kop., móżdżek 18 — 20 kop., cztery nóżki od 18 do 20 kop., łebek od 10 do 12 kop. *Baranina* dyszek i comber od 15—18 kop. za funt, w innych częściach od kop. 12 do 13 za funt. *Wieprzowina* od szynki za funt od 11 do 12 kop., boczek od 13—14 kop. Schab od 15—16 kop. Kiełbasa świeża funt kop. 15 do 16. Słonina świeża i sadło od 15 do 16 kop., solona funt 18 kop. Szmalcu funt od 20 kop. *Prosiąt* sporo było na wszystkich targach i chętnych znajdowały nabywców, płacono je od 70 kop. do rs. 1 kop. 80. — **Drób** w znacznej liczbie dostawiony. Indyki żywe od rs. 2 kop. 50, bite tuczone od rs. 3 — 4, indyczki od rs. 1 kop. 80. Kapłony od rs. 1 kop. 50 pulardy od rs. 1. Kaczki od 75 do 90 kop. Kury od 60 do 70 kop. Perliczki od 80 kop. Z *ptactwa* dzikiego znajdowały się tylko na targach kuropatwy białe w cennie od kop. 25 do 30. W ogóle handel zwierzyną zakończony, gdyż i remanentowa sprzedaną już została. — **Ryby** obficie dostarczone na wszystkie targi, cena ich stosownie do gatunku niższa nieco. Łosoś świeży za funt od kop. 90 do rs. 1, łosoś wędzony funt kop. 75. Sandacz śnięty funt od 14 — 16 kop. Szczupaki i karpie żywe funt od kop. 25—30 kop., szczupaki śnięte funt od kop. 13 do 15. Inne ryby funt od kop. 9 — 12. Raków nie było. —**Nabiał** w sporej ilości na wszystkie targi dostawiony, płacono taniej. Mleko niezbierane od 7 i pół do 8 kop. kwarta, mleko zbierane 3 do 4 kop., śmietanka od 18 do 20 kop. za kwartę, śmietana od kop. 25 do 30 kop. za kwartę. Masło u włościan i kolonistów taniej, za funt bez soli od 27 i pół do 30 kop., solone, którego znacznie więcej, funt od 25 kop. Sery zwyczajne taniej od 15 30 kop. Sery owcze od 20—25 kop. baryłka, ser szwajcarski funt od 25 — 75 kop., ser śmietankowy funt kop. 20 do 25. Twarożki od 9 do 12 kop. Jaja kopa od rs. 1 do rs. 1 kop. 5, na sztuki świeże u włościanek po kop. 2.—**Owoce**, których coraz mniej na targach, płacono jabłka krymskie za funt 15—18 kop., jabłka kompotowe sztuka 2—4, jabłka małe szt. od 1 do 2 kop., jabłka suszone krajowe funt 15 kop., gruszki suszone funt od 10 do 14 kop., śliwki suszone krajowe za funt od 7 do 13 kop., śliwki suszone zagraniczne funt od 25—30 kop. Powidła funt kop. 15, powidła konfiturowe funt kop. 18. Orzechy włoskie za kopę od 25 do 30 kop., orzechy tureckie za funt od 15 do 18 kop., laskowe kwarta od 12 do 13 kop. Cytryn i pomarańczy wciąż ogromna ilość zalega wszystkie targi, za pomarańcze małe od 3 do 4 kop., piękniejsze sztuki od 6 do 7 kop. Cytryny sztuka od 3 do 4 kop. Grzyby suszone wianek duży od 20 do 22 i pół kop., półwianki od 12 do 15 kop. Pieczarki za blacik od kop. 15.—**Warzywa**: Kapusta, której już bardzo mało, na główki od 10—12 kop., kapusta czerwona od 12 do 15 kop. Kartofle na garnce od 9 do 10 kop. Buraków kupka od 2 do 3 kop., marchwi tak samo. Cebuli kwarta kop. 4, pietruszki pęczek od 6 do 10 kop. Chrzanu pęczek od 6 do 9 kop. Nowalijek sporo już na targach, choć ceny jeszcze nie dla każdego przystępne. Sałatki blacik od 10 kop., ogórki sztuka od 15 kop., rzodkiewki pęczek od 5 kop. Kalafjory od 20 kop., szczawiku blacik od 15 kop. Znajdowały się też kartofle młode zagraniczne w cenie od 20 kop. za funt.

BIURO INFORMACYJNE O NĘDZY WYJĄTKOWEJ

sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 35.—Posiedzenie dnia 5-go kwietnia 1888 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
12	No Wielka	Bieńkowska M	Wdowa, dzieci drob. 5-ro.
64	Hoża	Fijalska Marja	Mąż ciężko chory, dz. dr. 4.
58	Śliska	Zaleska Teofila	Mąż chory, dzieci dr. 3.
92	Pańska	Gorecki Wawr.	Żona chora, dzieci dr. 4-ro.
33	Twarda	Frymet Fefer	Wdowa, dzieci drob. 4.
15	Burakows.	Rusin Julja	Wdowa, dzieci dr. 5.
25	Burakows.	Szekeli Zofja	Wdowa sparaliżowana.
11	Sta.Miasto	Łukawska Ant.	Mąż w szpitalu, dz. dr. 4-ro.
37	Brzozowa	Ruchla Dębska	Mąż chory, dz. dr. 5.
53	Dzika	Krzeszowska	Wdowa, dz. dr. 3.
4	Garbarska	Rząpi Francisz	Żona ciężko chora, dzieci drob. 3-je.
108	Czerniako.	Lewandowski I	Kaleka, żona sparaliżowana dz. dr. 4-ro.
18	Browarna	Brzozowska M.	Mąż chory, dzieci dr. 4.
11	Lipowa	Godziszewska	Wdowa, dzieci drob. 3.
9	Browarna	Szymańska Flo.	Chora, mąż niewidomy, dz. 1.

Lista przyjezdnych.

Hotel Angielski: P. Somow prof. uniw. warszaw. z Petersburga, E. Szulc obyw. z Włoszczawy. A. Trębicki sędz. gmin. z Łomian, A. Borzenko urzęd. z Siedlec, hr. H. Łubieński ob. z Sieradza, W. Stankiewicz porucznik z Nowogeorgiewska, J. Szulc kup. z za granicy, E. Pałuski obyw. z Grodziska, ks. A. Golicyn inspektor podatkowy z Piotrkowa.

Hotel Brühlewski: A. Jaroszyńska obyw. z Kijowa, G. Wainhendler ob. z za granicy, H. Groman kup. z Łodzi, F. Pearson kup. z za granicy, H. Łoziński obyw. z Kijowa.

Hotel Europejski: C. Dase tancerka z Łodzi, J. Brejteprak komisant z Łodzi, Z. Plesowa radca stanu z Płocka, M. Subbotkina żona gubern. z Siedlec, D. Bołton obyw. z Rjazania, Z. Rigg ob. z Rjazania, B. Albert ob. z Moskwy, A. Sokolnicki obyw. z Rawy, A. Teszich kup. z Łodzi, P. Koncza ob. z Wilna, J. Wolibner ob. z Płocka, J. Puzyna ob. z Grodna, J. Marchwiński obyw. z Łodzi, J. Marchwińska p. mężu z Łodzi, A. Szałowski ob. z Łodzi, H. Rzewuska ob. z Lublina, J. Granas ob. z Petersburga, Z. Gerlic ob. z Lublina, A. Buchole kup. z Grodna, A. Komornicki ob. z Grójca, K. Rouba technik z Kijowa.

Hotel Francuski: N. Iskra żona sędz. pok. z Kijowa, O. Okurzew żona rad. stanu z Siedlec.

Hotel Krakowski: A. Fleiszer żona inżen. z Brześcia-Litewskiego. E. Skłodowski ob. z w. Zawietrzyce, L. Kadłubowski ob. z w. Niewikła, K. Wasilewska wdowa urzęd. z Lublina, M. Mieżebowski kup. z Temir-hanszura, D. Anastazjew urzęd. z Mławy. T. Dobrzelewski insp. z Radomia, A. Pots ob. z w. Boża-Wola.

Hotel Niemiecki: M. Zahend obywat. z w. Stromy, T. Łebkowski obyw. z Wyszkowa, B. Zalewski naczel. więzienia z Płocka, K. Klunowski ob. z Mohilewa, H. Szabad kup. z Moskwy, Z. Kanel kup. z Białegostoku, N. Binsztok obyw. z Łodzi, J. Abramowicz ob. z w. Rieczsk, J. Tobias jurysta z Petersburga, M. Halpern ob. z Tomaszowa.

Hotel Polski: O. Nikand kup. z Prus, T. Kolmowski urz. z Białegostoku, M. Rosim syn kup. z Wilna, F. Krebs obyw. z Modlina, J. Fiszer ob. z Wilna, E. Liszewski ob. z w. Puszcza-Sułowska, D. Ganytkiewicz ob. z Piotrkowa, J. Szymański rad. stan. nauczyciel z Siedlec, J. Strzałkowski naucz. z w. Rozniszew, J. Glikman ob. z w. Michałowo, A. Zajcew żona rotmistrza z Włodzimierza-Wołyńskiego.

Hotel Paryski: R. Bułczak urzęd. z Bobrujska, J. Paramano podpułkownik z Nowogeorgiewska, K. Ewtuszewski urzęd. z Radomia, W. Janczewski mechan. ze Skierniewic, K. Ek obyw. z Fabjanic, R. Ostrowski ob. z Biały, J. Margules kup. z Radomska, J. Malewski emer. z Oryszewa, H. Galfi obywat. z Łowicza, K. Gerbet kup. z za granicy, F. Juchniewicz podpułk. z Siedlec, A. Goldblum kup. z Piotrkowa, T. Żmiewski ob. z Garwolina, W. Kotarbiński ob. z Równego, J. Kreczmar kup. z za granicy, B. From kup. z Dzierżbina.

Hotel Rzymski: J. Andrzejewski lekarz pow. z Kielc, S. Dobrowolski obywatel z Bendoszcz, E. Wojniłowicz technolog z Mińska, A. Romanow porucznik żandarm z Płocka, A. Aurenius podpułkownik z Międzyrzecza, S. Bakejew sztabs-kapitan z Międzyrzecza, M. Sachsenhaus kup. z zagranicy, P. Brejksz sztabs-kapitan z Kałuszyna.

Hotel Saski: A. Kononowicz obywatel z Włoszczowa, N. Koływanow sztabs-kapitan z Kałuszyna, J. Urbanowicz mieszczanin z Wilna, L. Broniszewski ksiądz z Węgrowa, F. Gaze radca stanu z Witebska, L. Truskolaski obywatel z Kielc, S. Walewski obyw. ze Skierniewic, K. Oraczewski ob. z Brześcia, E. Morawski ob. z Kowna, A. Mościcki ob. ze Szczuczyna, W. Bondzyński obyw. z Sokolowa, W. Adamowicz asses. koleg. z Wilkomierza, S. Jundziłł obywatel ze Słonima, H. Kokczyńska obyw. z osady Milianow, W. Żelazowska obywat. ze Stopnicy, M. Balicki podporucznik z Kowla, W. Krasniewski obywatel z Siedlec, D. Mażow podporucznik z Sokołowa, E. Załęski ksiądz z Siedlec, W. Gejdukowski obywatel z Łukowa, S. Bzowski weterynarz z Siedlec, W. Ołtarzewski ksiądz z Sokołowa, J. Sokołow urzędnik z Brzezin, H. Dannin obywatel z osady Tuków.

Hotel Victoria: L. Betiker ob. z Siedlec, A. Lawrenc kupiec z Prus, K. Ernst kupiec z Moskwy, W. Rozenblat inspektor ubezpieczeń z Moskwy, A. Szmidt kup. z Moskwy, A. Klingensztejn kup. z Łodzi, A. Odle kup. z Wilna.

Hotel Warszawsko-wiedeński: J. Karwowski obyw. z Piotrkowa, T. Klimontowicz cukiernik z Włocławka, S. Kusz obywatel z Kielc, E. Klemanson bona z Moskwy, A. Szurinow urzędnik z Gostynina, J. Wenżyk ob. z Błędowa.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Do Róży.*—Spóźniam się z odpowiedzią, potem wyjaśnię. W każdą niedzielę bywam na wystawie sztuk pięknych (Ungra) o godzinie 1-ej.

(1128) *Narcyz.*

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 13-go kwietnia 1888 r.

Weksle:	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	59 45	59.30
Londyn 1 funt ster. „ „	12.05	12.01
Paryż 100 franków „ „	47.95	47.80
Wiedeń 100 guld. „ „	95.10	94.90
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1889 d.	—.—	—.—
„ „ „ m.	101.—	100.70
Listy zast. m. Warsz. ser. I	100.—	99.50
„ „ „ II	99.25	98.90
„ „ „ III	98.50	98.—
„ „ „ IV	98.20	97.80
„ „ „ V	98.—	97.60
Listy zast. m. Łodzi serji I	94.50	94.—
4% Listy likwidacyjne duże	90.50	90.—
„ „ małe	90 15	89.80
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	99.25	98.75
II „ „ rs. 100	99.—	98.50
III „ „ rs. 100	99.—	98.50
4% nowa pożyczka	83 40	83.15
Listy wileńskie długoter. .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego).
Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 146^{5}
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 15^{8}
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 213^{7}
Od Listów likwidacyjnych kop. 139^{3}
Od Obligów m. Warszawy 237^{5}

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.
Dnia 13-go kwietnia 1888 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyborowa .	—	—	660	665
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	360	365
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	365	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	215	270
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	4	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	35	50	—	—
Słomy pud	25	33	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity.
z dnia 13-go kwietnia 1888 r.
Hurt. skład. Wiadro 827—830
„ Garniec 839—842

Nagrody Rs. 3.

W nocy z dnia 8-go na 9-ty Kwietnia, w przechodzie ulicą Nowy-Świat, zaginął **Pies** duży, czarny, z białą gwiazdką na piersiach. Uprasza się osobę do której się przybłąkał, o odprowadzenie lub zawiadomienie, że takowy jest u niej, właściciela mieszkającego w domu przy ulicy Kanonja № 24, mieszkania 3, drugie piętro, za powyższą nagrodą, jeżeli takowa będzie żądaną. 432



Ważna Wiadomość!

Przybyłem z Hamburga z dużym świeżym transportem rozmaitych gatunków **Ptaków: Papugi** szare i zielone gadające, białe i czerwone **Kakadu,** Inseparables, czerwone i szare **Kardynały** i inne duże i malutkie ptaki w rozmaitych kolorach: czerwone, popielate, bronzowe, niebieskie i lila, oraz: **Kanarki** z gór **Harcu,** bardzo ładnie śpiewające **w dzień i przy świetle,** i dobre **Samiczki** do **spustu,** złote i srebrne **Rybki.** Rekomenduje Szanownej Publiczności. Nowo-Senatorska, Hotel Litewski.
439 **ERNEST PESCHEL**

Pierwsza w kraju Fabryka
Stempli kauczukowych
i metalowych,



519R

Z. SUCHOWIECKI,
Warszawa, Wierzbowa 6 (Hotel Angielski), poleca różnego rodzaju **Stemple, Monogramy,** po cenach bardzo nizkich.

Śpichrze i góry murowane

do wynajęcia każdego czasu w domu przy **ul. Dzikiej № 44.** Tamże potrzebny jest

Rządca izraelita 598R

z kaucją Rs. 1,000, z dobremi referencjami. Wiadomość u właściciela na miejscu.

Do sprzedania lub wynajęcia, po cenie przystępnej, na dłuższy przeciąg lat, we wsi **Sahince,** gubernji Podolskiej, pow. Jampolskim, o 38 wiorst od stacji Rachny, południowo-zachodniej kolei żelaznej,

DWA



murowane, kryte blachą, z których jeden pytlowy — na rzece Murafie — spadu 6 łokci, siła 60 koni, kół wodnych nalewnych 5. Przy młynach dwa magazyny murowane, kryte blachą, pomieścić mogące 12,500 pudów mąki, dom murowany pod słomą o pięciu pokojach i magazyn murowany pod słomą na 15,000 pudów zboża.

Oferty przysłać proszę do właściciela **Jana Mańkowskiego, w Sahince, poczta Berezówka.** 404

Korzystna dzierżawa.

Z dóbr **Pietkowo,** 8 wiorst od stacji Łapy, **do wypuszczenia na lat 12-cie** od 24-go Czerwca r. b. R600

FOLWARK, morgów 440,

w dobrej, przeważnie pszennej glebie, zasiany kompletnie, inwentarz do nabycia. Bliższe informacje na miejscu.

Rzadka sposobność.

W tych dniach sprzedawane będą przez licytację: cenne **obrazy, lustra, fortepian, meble** i t. p. przedmioty, należące do massy upadłości **Jana Thonnes.** Wszelkie ułatwienia w obejrzeniu tych przedmiotów udzieli podpisany Syndyk

Xawery Krysiński,
Adwokat Przysięgły.
454 **Miodowa 17.**

Z powodu wyjazdu do Cesarstwa, sprzedaje się:

Meble, rzeczy kuchenne

i inne, oraz

Dziennik Praw Królestwa Polskiego.

Handlarze i faktorzy przyjmowani nie będą. **Włodzimierska № 14, mieszkania 8; od 12 do 6.** 436

DOMEK z Ogródkiem!

Składający się z 4-ch pokojów, przedpokoju i kuchni, z oddzielną górą i dużemi piwnicami zdatnemi na składy win. Od Św. Jana może być domek ten powiększony o dwa pokoje, do tego cztery wejścia. 455

Grzybowska 15.

Mam honor zawiadomić Panów Właścicieli domów w Warszawie, Fabryki asfaltowe i Przedsiębiorców bruków, iż mam do sprzedania **Zwir, Podzwirek, Kamienie duże i małe i Piasek.** 458

Skład przy ulicy Bugaj Nr 14.
Nysenszal.

ALEJA JEROZOLIMSKA. 452

Są do wynajęcia następujące **Lokale** w domu pod № 47 róg Alei Jerozolimskiej i Marszałkowskiej:
Na 1-em piętrze 6 pokojów, przedpokój, kuchnia, łazienka, waterklozet; na 3-em piętrze lokale składające się z 7-u, 6-u, 5—2, z kuchniami, przedpokojami, waterklozetami i łazienkami, kompletnie odświeżone, oraz stajnia i wozownia. Wiadomość u Rządcy domu.

Hotel Angielski,
Wierzbowa 6.

W każdym czasie do wynajęcia **mieszkania kawalerskie** z meblami lub bez, na 3-em piętrze, w cenie od 9-ciu do 45 rs. miesięcznie z usługą. 427

LICYTACJA
Lombard Prywatny
Nowy-Świat Nr 1 451

zawiadamia, że z dniem 24-ym Kwietnia (3 Maja) r. b., w lokalu kassy zaliczeń odbywać się będzie licytacja zastawów nie prolongowanych w ciągu 3-ch miesięcy.

Ostrzeżenie.

Ostrzegam i zawiadamiam każdego, kogo to interesować może, że długów i zobowiązań przez kogokolwiek z rodziny mojej zaciąganych nigdy nie spłacałem, ani też w przyszłości płacić nie będę. 450
Warszawa, d. 8 Kwietnia 1888 r.
Marjan Tadeusz Woyczyński.

Ostaszewo pod Toruniem
10 Aukcja na bydło,
(Jałowice i Krowy cielne),

odbędzie się **w połowie Maja.** Szczegóły nastąpią później. — **H. Wegner.** 640R

RESTAURACJA
„Ogród Warszawski”
przy ulicy Elektoralnej

ma zaszczyt zawiadomić, że z dniem 12-ym b. m., została przezemnie otwartą, oraz że odtąd będzie mojem zadaniem zadawalniać Szanowną Publiczność doskonałością potraw, jak również trunków z renomowanych składów. Urządziwszy w ten sposób Restaurację, mam nadzieję, że Szanowna Publiczność będzie zadowoloną pod każdym względem i zechce korzystać ze świeżych, zdrowych pokarmów i napojów, jakiemi będę zaopatrywał swój Zakład dla dogodności moich Szanownych Gości.

459 **Ludwik.**

Do sprzedania
POSESJA

za rogatką Moskiewską, na pierwszej wiorście, przy szosie, z ogródkiem owocowym i dwoma sklepikami, w pośrodku fabryk, **za Rs. 2,800,** z dochodem 320 rs. Lub **ktoby miał do pożyczenia Rs. 1,600** na spłatę pierwszego numeru, gwarancja zupełnie pewna, gdyż może być zabezpieczenie i innej nieruchomości. 593R
Wiadomość w miejscu, № 13 domu, u właściciela.

COPAHON

APTEKA
K. LEROWSKIEGO
133 Marszałkowska 133
Z pozwolenia Departamentu Medycznego wyrabia
COPAHON
niezawodny przeciw
Rzerzączce
Cena Rs. 1.

COPAHON

583R

№ 11.

Staniki trykotowe
JERSEY, od rs. 2 do rs. 15, w różnych fasonach, jako i wyroby pończosznicze, poleca G. Haehle, Świętokrzyska № 11.

№ 11.

506R

Korzystny interes do sprzedania.
Wynajem Karet i Powozów,

egzystujący od lat kilkudziesięciu, z powodu ważnych zmian w interesach, jest zaraz do sprzedania. **Powozy, uprzęże i liberja** eleganckie, nowe; **konie** doborowe.
Wiadomość w Składzie Wódek Uladówka, Senatorska № 2. 423

Nagrody Rs. 100.

ZGUBIONO Pierścień złoty z owalną miniaturą Ks. Poniatowskiego otoczoną brylantami, a obok nich po jednym jeszcze większym brylancie, pod spodem na zewnątrz napis „souvenir”. Za zwrot pierścienia nagrodę wypłaci jubiler Lipiński, Senatorska № 496, jak również i za odebranie pierścienia od osoby, którąby go do otaksowania lub sprzedaży przyniosła.— Lombardom zaś również nagroda wypłaconą będzie, jako też i wysokość wypożyczonych pieniędzy, w razie gdyby pierścień ten przez znalazcę zastawiony już został. 421

Mieszkania letnie.

Są do wydzierżawienia na sezon letni mieszkania umeblowane

w Pałacu Helenowie

pośród parku położonym, świeżo odrestaurowanym i w dwóch oficynach przy tymże, **przy Stacji Pruszków** kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, o 2 wiorst od tejże oddalonym. — Wiadomość na miejscu u Leśniczego. 397

STATEK PAROWY
„Nowa-Praga”

kursuje między Warszawą a Magnuszewem. **Wychodzi z Warszawy** o 12-ej w południe, a **z Magnuszewa** o 4-ej rano. 434



OSTRYGI
z NIEUPORT
codziennie świeże
w Handlu Win i Delikatesów
Ant. Stępkowskiego,
Wierzbowa Nr 9. 21

Opony
nieprzemakalne oraz 606R
PASY do maszyn
z najprzedniejszego żaglowego płótna wyrabia i poleca
F. BIERNATH,
Senatorska 32,
gdzie skład Płócien Finlandzkich.

ACRONOM

samotny, w sile wieku, praktycznie obznajmiony z gospodarstwem, potrzebny zaraz do niewielkiego folwarku, z dobrą pensją i całkowitem utrzymaniem. Oferty proszę składać w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchman & Frendler, Senatorska 26, pod literą **A.** 628R

GŁÓWNY SKŁAD
ZAKŁADÓW ŻYRARDOWSKICH
Nr 55 Krakowskie-Przedmieście Nr 55.

zaopatrzony stale w wielki wybór:

PŁÓCIEN bielonych, niedobielanych i surowych, w wszelkich szerokościach i gatunkach.

STOŁOWEJ BIELIZNY, OBRUSÓW, SERWET

białych i kolorowych,

RĘCZNIKÓW, DRYLICHÓW,

CHUSTEK do nosa płóciennych i batystowych,

POŃCZOCH, SKARPETEK, KAFTANIKÓW i KALESONÓW TRYKOTOWYCH,

Staników trykotowych JERSEY,

Chustek wełnianych, włóczkowych, szenelowych **Pledów.**

BIELIZNY COTOWEJ MĘZKIEJ,

z trwałych materjałów, jak najstaranniej wykończonej, **Z GWARANCJĄ najlepszego kroju,**

BIELIZNY DAMSKIEJ,

Kopje najświeższych modeli paryzkich.

Kompletnych Wypraw od 250 do 5,000 Rs.

Szyrtingów, Szyfonów, Madapolamów, Perkali, Kretonów, Półpłócien, Dymek, Pik, Satynek, Barchanów, Flanelek krajowych i francuzkich w sztukach i na łokcie.

Batystów szkockich i francuzkich, Victoria, Lawn, Muślinów.

Koronek, Haftów i Trymingów.

FIRANEK SZWAJCARSKICH, FRANCUZKICH i ANGIELSKICH.

CHODNIKÓW, DYWANÓW, SERWET, KAP i różnych MATERJAŁÓW na OBICIA MEBLI,

poleca po bardzo nizkich cenach

i posyła **CENNIKI** i **PRÓBY** na PROWINCJĘ BEZPŁATNIE

614R Zarządzający Składem Żyrardowskim **L. BUŁAKOWSKI.**

---

485 R

MAGASIN FRANÇAIS

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, (gmach dawniej starej Poczty),

poleca Szanownej Publiczności wielki wybór

gotowych Ubiorów mężkich i dziecinnych,

jak rownież **materjałów krajowych i zagranicznych** na obstalunek podług miary.

Fason i krój podług najnowszej mody:

Paletoty letnie poczynając od rs.	12.	Kamizelki białe pikowe poczynając od rs.	3.
Garnitury letnie „ „ „	16.	Kamizelki kolorowe „ „ „	5.
Spodnie letnie „ „ „	4,50.	Marynarki z lustryny „ „ „	5.
Garnitury czarne „ „ „	26,50.	Garnitury z lustryny „ „ „	11.

Znaczny zapas **prawdziwych Burek Sławuckich, prawdziwych Szwedzkich Kurtek skórzanych, Szlafroków, Ubiorów porannych i Płaszczy gumowych.**

WILLA
„Kazimierzówka"
do wynajęcia na letnie mieszkanie lub do sprzedania, **4 wiorsty od Grodziska.** 449

R **Specjalnego artykułu** 644
w zakresie handlu paszą i nawozem **poszukuje się** do wprowadzenia do prowincji Saskiej (w Prusach). Korespondencja po niemiecku, angielsku i francuzku. Oferty pod lit. H. R. 645, adresować należy do **Haesensteina i Voglera w Magdeburgu.**

LOKOMOBILA
używana, w dobrym stanie, o sile 14—16 koni, do sprzedania. Wiadomość w fabryce przy ulicy Gęsiej № 81 435

SKLEP za rs. 800,
oraz **Mieszkanie** złożone z 6-u pokojów, kuchni, z wszelkiemi wygodami, na 1-em piętrze od frontu za rs. 900, do wynajęcia od Ś-go Jana. Senatorska 28/30. Wiadomość u właściciela. Tamże kilka mniejszych lokali do wynajęcia. 647R

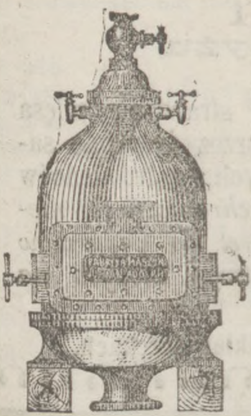
Dla cierpiących na chorobę płucną.
Dra Brehmer'a zakład leczniczy
w Gerbersdorfie.

Najpierwsza lecznica założona w r. 1854 w wolnej od suchot strefie, obszerny park z sztucznemi drogami 6 i pół kilom., elegancki dom leczniczy, wille w parku po pańsku urządzone.—Ceny umiarkowane.—Prospekty gratis i franko, wysyła administracja zakładu leczniczego **Dra Brehmer'a.** 636R

Fabryka Maszyn, Kotlarnia i Odlewnia żelaza
JULJAN ADOLPH

w Warszawie, ulica Wronia Nr 71,

poleca:



Sikawki i narzędzia ogniowe, Pompy różnych systemów parowe i ręczne, **Pulsometry** do wody, do gęstych i gorących cieczy.

Wszelkie Maszyny pomocnicze dla **Garbarń, Browarów, Olejarni, Cegielni, Młynów, Tartaków,** dla **fabryk wyrobów srebrnych i z nowego srebra.**

Transportery łańcuchowe najnowszego systemu do ciał sypkich, **Windy hydrauliczne, frykcyjne i budowlane. Urządzenia łazienek, zlewów i wodociągów, Waterklozety** nowego systemu automatyczne. **Prasy hydrauliczne,** frykcyjne i szrubowe, **Transmisje, wiązania dachowe** i żelazne, **roboty budowlane.**

Okiennice zwijane z blachy karbowanej.

Wszelkie roboty z blachy żelaznej, jako to: **Kotły, Ogrzewacze, Rezerwoary, Kominy, Rury ogrzewalne, Beczki, Wiadra,** etc. etc. 566R

KOMISJA ZAMBROWSKA,

zawiadująca budowaniem koszar dla dwóch pułków piechoty, podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 4 (16) miesiąca Kwietnia roku bieżącego, odbywać się będzie w Zambrowie licytacja głośna i przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu lat 1888, 1889 i 1890

Wapna 300,000 pudów,

z których w roku bieżącym dostarczonem być powinno około **50,000 pudów.**

Podania o przypuszczenie do licytacji głośnej, jakoteż i deklaracje opieczętowane, składane być mogą lub nadsyłane pod adresem prezydującego w Komisji, tylko do godziny 12-ej zrana dnia 4 (16) Kwietnia, przy załączeniu wadium dla przystępujących do licytacji głośnej w ilości **rs. 2,860,** do deklaracyj zaś opieczętowanych w stosunku 20 procent od summy całorocznego przedsiębiorstwa, obliczonej podług ceny wapna zadeklarowanej do licytacji.

Warunki szczegółowe są do przejrzenia w każdym czasie przed licytacją w Kancelarji Komisji, gdzie otrzymywać też można na żądanie wzory de deklaracyj. 621r

---

Rada Miejska Warszawska
Dobroczynności publicznej,

W dniu 13 (25) Kwietnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się przed tąż Radą publiczna **in plus licytacja,** na 12-letnią od dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1888 r.

dzierżawę folwarku Skwarne,

położonego w powiecie Nowo-Mińskim, gubernji Warszawskiej, w niewielkiej odległości od przystanku Cegłów, Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, do Szpitala Ś-go Ducha w Warszawie należącego.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 530, tytułem rocznego czynszu dzierżawnego, wadjum do licytacji oznaczone jest na rs. 300.

Warunki licytacyjne i forma deklaracji, mogą być przeglądane w Kancelarji Rady Miejskiej każdodziennie, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych Rzeczywisty Radca Stanu **K. Puchalski.**

565r Sekretarz Rady **Lechowicz.**

Magazyn Ubiorów Męzkich J. Juszczyka w Warszawie,

przy ulicy Miodowej Nr 21.

Zmieniwszy dotychczasowego Krojczego, powierzył to zajęcie bardzo zdolnemu w swojej sztuce Krojczemu, który zadowolnić potrafi wszelkie wymagania JW. i WW. Panów.—Nadto magazyn zaopatrzony został w najnowsze materjały z pierwszorzędnych fabryk pochodzące.—Ceny bardzo przystępne, robota staranna.—Zamówienia z prowincji załatwia **się uczciwie.—Próby na żądanie i ceny pocztą się załatwia.** 444



SZPRYCOWANIE MATICO

PP. GRIMAULT i K°, Aptekarzy w Paryżu.

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najuporczywsze *rzeżączki.*

W Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

Zakład Leczniczy D-ra Karczewskiego
w Kowanówku,

stacja kolei żelaznej Oborniki w W. Ks. Poznańskiem, przyjmuje każdego czasu na leczenie i pielęgnowanie chorych płci obojej, dotkniętych chorobami umysłowemi lub cierpieniami nerwowemi. Urocze położenie miejscowości najkorzystniejsze warunki hygieniczne. Wszelkiego rodzaju wygody i uprzyjemnienia chorym pobytu w zakładzie Pożycie familijne. Hydroterapia. Elektroterapia. Massowanie w odpowiednich przypadkach chorób nerwowych. Własna, skuteczna metoda leczenia histeryzmu.

Opłata pierwszej klassy 300 marek, drugiej klassy 200 marek miesięcznie obejmuje wszystko.

Dyrekcja Zakładu 176R

Dr. Karczewski. Dr. Winklewski.

NOWOŚCI SEZONOWE.

LOHSE'GO Hyacinthe, Extrait quadruple,

należące do słynnych w świecie specjalności.

LOHSE'GO Konwalje, LOHSE'GO Bouquet Messalina.

LOHSE'GO Lilije złote,

również ogólnie wsławione.

GUSTAW LOHSE, Berlin, 46 Jaegerstrasse,

Perfumer Nadworny J. C. M. Cesarzowej Niemiec.

Dostawca Nadworny J. Ces. Król. Wysok. Następczyni Tronu Niemiec. i Pruss.

Do nabycia w Warszawie, u pp. Alexander & Marceli, Aleksander Lipink, W. B. Śniechowski i t. p. 28R

WAŻNE!

Dla PP. Budowniczych, Mularzów, Sztukatorów i Rolników.

Istniejąca od lat kilkunastu w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej Nr 68

Fabryka Gipsu pod firmą K. Martini i S-ka

poleca: **Gips mularski, sztukatorski zwyczajny, sztukatorski wysiewany, mozajkowy, oraz rolny w najlepszych gatunkach, po cenach najprzystępniejszych.**

Zwraca się uwagę, że fabryka posiadając **jedyny** w Warszawie najnowszej konstrukcji piec, oraz udoskonalony młyn parowy, z Paryża sprowadzony, z pytlem cylindrowym, jest w możności na każde zapotrzebowanie dostarczać produkt we wszystkich warstwach **jaknajjednostajniejszy i w miarę wypalony,** czego w dotychczasowych wadliwych piecach osiągnąć było niepodobieństwem.

Zamówienia przyjmują się w Kantorze fabryki przy ulicy Czerniakowskiej № 68, u właściciela domu № 9 przy ulicy Wilczej i w Kantorze przetworów otwockich, Plac Teatralny № 11. 611r

---

ESSENCYA Z SASSAPARYLLI COLBERT
(ESSENCE DE SALSEPAREILLE COLBERT)

Najlepszy środek krew oczyszczający.

Na etykiecie powinien być koniecznie podpis uboczny

W KOLORZE CZERWONYM.

Znajduje się u wszystkich aptekarzy, a w Warszawie w składzie towarów aptecznych Zeuschnera.



ZA POZWOLENIEM WŁADZY LEKARSKIEJ.

KURCZ PISARSKI,

fortepianowy, skrzypcowy, drżączkę i osłabienie rąk, oraz różnorodne słabości **muskułów,** leczy gruntownie i bez bólu, w przeciągu kilku tygodni

Albert Ney specjalista.

Metoda leczenia zyskała uznanie największych powag lekarskich.—Nowych pacjentów przyjmuje w Hot. Europejskim od 5-ej do 6-ej jeszcze tylko do 15 b. m. 631R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Kwietnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in plus,** przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnią dzierżawę, od dnia 31 Maja (12 Czerwca) 1888 r., do takiejże daty 1891 r.,

gruntu miejskiego Nr 857 na Saskiej Kępie,

mającego powierzchni 5 morgów 285,13 prętów kwadratowych, czyli 7295,42 sążni kwadratowych, od rubli 80 kop. 50 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, **jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej.** 540r

Z POWODU ZUPEŁNEGO ZWINIĘCIA INTERESU

WYPRZEDAŻ w Składzie Dywanów Albina Geneli,

ulica Miodowa Nr 17, dom Barona Lessera.

Towarów znajduje się jeszcze wielki wybór.

CENY NIZKIE.—Po skończeniu wyprzedaży utensylja sklepowe będą do sprzedania. 278R

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

z powodu zwinięcia Składów Detalicznych, urządzona od 15 Marca w Magazynie

W. PODGÓRSKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście, wprost Saskiego Placu, 447R

daje jedyną sposobność nabycia za **BEZCEN** drogocennych i eleganckich:

LAMP stołowych, wiszących, ściennych, WAZONÓW chińskich i majolikowych, ŻERANDOLI, ŚWIECZNIKÓW i KANDELABRÓW.

z najpierwszych fabryk Angielskich, Francuzkich, Włoskich i t. p.

o 40% do 50% niżej ceny.

Po skończeniu wyprzedaży, Sklep do wynajęcia.

WINO zawierające PEPTON

CHAPOTEAUT

Aptekarza w Paryżu.

Pepton jest substancyą wytworzoną przez strawienie mięsa wołowego za pośrednictwem pepsyny, jakoby przez działanie samego żołądka. Tym sposobem karmi się chorych, ozdrowieńców i osoby cierpiące na *anemią, osłabione w skutek chronicznego niedostatecznego i mozolnego trawienia, mające wstręt do pokarmów dotknięte gorączką, diabetem, suchotami, dysenteryą, chorych na raka, wątrobę i żołądek.*

Składy w Paryżu, 8, ulica Vivienne i we wszystkich aptekach.

HAFTY i KORONKI NICIANE.

Zaprowadziłam w moim Magazynie dział wszelkiego rodzaju **Koronek i Wstawek nicianych**, jak również i **Haftów zagranicznych i krajowych**, z czem polecam się Szan. mojej Klijenteli.—**Ceny b. przystępne.**

Senatorska 26, W FABRYCE BIELIZNY

Teofili Fuks. 648R

Z powodu zupełnego zwinięcia magazynu

i LIKWIDACJI,

odbywać się będzie **sprzedaż po cenach niżej kosztu, wszelkich towarów galanteryjnych, w Magazynie**

firmy **N. S. BRÜNNER & Comp.**

w Hotelu Europejskim. 245R

OBWIESZCZENIE.

Zarząd Księztwa Łowickiego

podaje do publicznej wiadomości, iż w Kancelarji Zarządu Księztwa Łowickiego w Skierniewicach dnia 12 (24) Kwietnia 1888 r., o godzinie 12-ej w południe, odbywać się będzie na risico nieakuratnego dzierżawcy głośna in plus licytacja

na wydzierżawienie młyna wodnego w Pamiętnej,

w gminie Skierniewka położonego, z budynkami i osadą przestrzeni około 61 mórg 50 prętów, na czas do 20 Maja (1 Czerwca) 1893 r. Licytacja rozpocznie się od rocznej summy dzierżawnej rs. 245 k. 85.

Mogą także ubiegający się o dzierżawę składać opieczętowane deklaracje do godziny 12-ej w południe dnia oznaczonego do licytacji.

Każdy przystępujący do licytacji, obowiązanym jest tytułem vadium złożyć w Zarządzie Księztwa lub załączyć do deklaracji w wysokości rs. 130.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Kancelarji Zarządu Księztwa Łowickiego w godzinach biurowych. 582R

Ludzie silą się nad odgadywaniem rebusów,

tymczasem fabryka tabaczna **Jean Vouris**, w St.-Petersburgu, wydała **„REBUS,"** który pomimo swej oryginalności i nowości, każdy łatwo odgadnąć może, kupiwszy papierosów

„R E B U S"

10 sztuk za 6 kopiejek,

lub **5** „ **za 3 kopiejki.**

Nabywać można we wszystkich składach tabacznych i dystrybucjach w Warszawie i na prowincji. 504R

NIE MA BOLU ZĘBÓW



kto używa

Eliksir Wielebnych O. O. Benedyktynów

Opactwa w Soulac (Gironde),

wynaleziony w roku **1373** przez Przeora **Piotra Boursaud**

nagrodzony złotemi medalami w Brukselli 1880 i w Londynie 1884 r.

Codzienne użycie kilku kropli tego zbawiennego eliksiru, zapobiega próchnieniu zębów, nadaje im alabastrową białość, wzmacnia dziąsła i odświeża wybornie usta. Jest to jedyne lekarstwo, które skutecznie leczy ból zębów.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom, zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat **najlepszy z istniejących środków leczniczych, zapobiegający wszelkim c ierpieniom zębów.**

Oprócz eliksiru, wyrabiany jest jeszcze przez O. O. Benedyktynów **Proszek i Pasta** do czyszczenia zębów, które również nabywać można we wszystkich znaczniejszych perfumerjach, aptekach i składach materjałów aptecznych.

Agent główny SEGUIN, Bordeaux,
ul. Croix de Seguey 106 & 108.

119r

HIRSZ GROSBARD.

Niniejszem zawiadamiam Szanowną Publiczność, że

Skład mój Tiulu, Koronek i Haftów Szwajcarskich,

egzystujący od roku 1870, przeniesiony został z ulicy Gęsiej Nr 7—11,

na ulicę Nalewki pod Nr 21

i wyżej wymienione towary sprzedawać będę hurtownie i detalicznie, po cenach umiarkowanych.

610R Z szacunkiem

Hirsz Grosbard.

obowiązkiem ich jest przedstawić cesarzowi, ażeby w sprawach, w których zachodzi różnica pomiędzy zdaniami jego i kanclerza, ufał silniej w niedościgłą powagę swojego zdania, zwłaszcza w sprawach, mających z polityką bardzo luźny związek. Na razie skutek tych wrażeń i spostrzeżeń ujawnił się silniejszem znowu poparciem małżeństwa księżniczki Wiktorji. Decyzja nie zapadnie z pewnością przed przybyciem do Berlina królowej angielskiej. Pobyt barona Roggenbacha w Berlinie wiążą z przesileniem kanclerskiem.

Niemile zauważono w Berlinie meeting, jaki odbył się onegdaj we Wrocławiu, celem wystosowania do cesarza Fryderyka prośby o pozostawienie w służbie ks. Bismarka. W adresie przypomniano wyraz „nigdy", napisany na dawniejszem podaniu się księcia do dymisji przez cesarza Wilhelma. Zgromadzenie zwołali przewódzcy stronnictw, którzy podpisali w swoim czasie kartel koalicyjny, to jest konserwatyści i narodowo-liberalni. Rozprawy, wobec tysiąca mniej więcej osób, rozpoczął podpułkownik Blankenburg, *spiritus rector* konserwatywnej *Schlesische Ztg.*, który wyraził otuchę, że „królowa Anglji i cesarzowa Indyj", jak się z przekąsem wyrażał stale mówca, nie zdoła już wywołać w Berlinie szkodliwych dla narodu postanowień. Hrabia Bethusy-Huc napominał, aby o wiekopomnym fakcie wrocławskiego meetingu zawiadomić niezwłocznie biuro telegraficzne Wolfa. „Niechaj w ten sposób Niemcy i Europa dowiedzą się niezwłocznie o usposobieniach patrjotycznych wrocławczyków." Adres uchwalono.

W Paryżu zaczynają niepokoić się na serjo bezprogramową kandydaturą Boulangera. Dotąd nie umiano wydobyć z niego słowa, rzucającego światło na formę, w jakiej wyobraża sobie „rewizję konstytucji". Korespondentowi *Pall Mall Gazette* oświadczył były jenerał bez ogródki, że „to jego tajemnica". Przypomina się tu mimowoli „tajny plan strategiczny" jen. Trochu. Wyjaśnienie zaś „formy", w jakiej „niemy kandydat" wyobraża sobie zmianę karty konstytucyjnej, tem jest pilniejszem, że bonapartyści i rojaliści nie pragną także nic innego, jak rewizji konstytucji. W departamencie Dordogne oni to wybrali przeważnie swojemi głosami byłego jenerała. Na czele komitetu wyborczego stał Thiebaud, były redaktor napoleńskiego *Moniteur universel*, a członkami jego byli najgłośniejsi dzisiaj bonapartyści, jak Robert Mitchell, Dugué de la Fauconnerie, de Loqueyssie i inni, podczas, gdy bawiący w Brukselli ks. Wiktor Napoleon pobłogosławił z góry ruch bulanżystów, „oparty na zdrowej zasadzie plebiscytu narodowego". Czyżby Boulanger miał prostować drogi powrotowi Napoleonów?

Br. Z.

Z Nowo-Aleksandrji.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

Nowo-Aleksandrja w kwietniu.

O przyszłej reorganizacji miejscowego instytutu rolniczego rozmaite krążą tu wieści. Jedni wnoszą, iż z nowym rokiem szkolnym utworzony zostanie IV-ty kurs dopełniający, natomiast drudzy twierdzą, iż w ministerjum oświaty roztrząsany jest obecnie projekt założenia w jednym z gmachów instytutu, zwanym pałacem Marynki, wyższej szkoły ogrodniczej o czterech kursach rocznych.

Bezwątpienia w niedalekiej przyszłości okaże się, która z powyższych pogłosek jest prawdziwą.

Liczba studentów, uczęszczających obecnie na wykłady, wynosi ogółem 225 iu. Z liczby tej najwięcej słuchaczów, bo aż 107-iu, znajduje się na kursie I-ym, który, jak wiadomo, jest wspólnym dla studentów obydwóch wydziałów, t. j. gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa. Na II-gi kurs agronomiczny uczęszcza 35-iu studentów, na ten sam kurs leśny 30-tu, natomiast na III-im kursie gospodarstwa wiejskiego znajduje się 36-iu słuchaczy, na III-im zaś leśnym 17-tu.

W ostatnim czasie kasa szpitala św. Karola Boromeusza w mieście naszem zasiloną została kwotą 300 rs. Suma ta zebraną została ze sprzedaży biletów na tombolę, jaka na korzyść tej dobroczynnej instytucji odbyła się w miesiącu ubiegłym.

Wzorowo administrowany szpital miejscowy ze wszech miar zasługuje na pamięć ofiarodawców, zwłaszcza, że stałe dochody wynoszą zaledwie rs. 600, a wydatki, ponoszone na opłacenie pensyj: lekarza, felczera i intendenta, przechodzą sumę rs. 750. Rozmaite dary, czy pieniężne, czy też w naturze, przyjmowane będą z wielką wdzięcznością przez zarząd szpitalny.

Szpital istnieje już lat 45, powstanie zaś swoje zawdzięcza b. aptekarzowi, p. Dmochowskiemu, który kosztem 2,000 dukatów, zapisanych testamentem przez ś. p. dra Kittela, nadwornego lekarza ks. Adama Czartoryskiego, gmach ten zbudował.

Wspomniawszy nazwisko księcia, należy nam nadmienić, iż dbały o dobro swoich podwładnych, założył w trzecim dziesiątku lat bieżącego stulecia trzy kasy pożyczkowe. Jedna z nich, założona w osadzie Końskowola, miała na celu popieranie w tejże miejscowości fabrykacji materjałów wełnianych; z drugiej czerpali mieszczanie, mający zamiar stawiać domy mieszkalne dla swoich rodzin, z trzeciej natomiast korzystali włościanie, którzy uzyskane pożyczki obracać mieli na meljoracje swoich gospodarstw.

Fundusz, znaleziony w tych trzech kasach pożyczkowych, został oddany do depozytu b. Banku polskiego. Zatem ministerjum finansów nie wcieliło go do swoich dochodów, jakby przez to chciało dać poznać, iż nie ma wcale zamiaru używać kapitału na cele, niezgodne z pierwotnemi zamiarami fundatora.

Celem wywindykowania kapitału, który obecnie wynosi już kilkadziesiąt tysięcy rubli, zarządy gmin i osad, przed dwoma laty wydelegowały do Warszawy pana N., b. kasjera Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Dzięki jego wpływom i staraniu, sprawa ta weszła w r. b. na drogę właściwą i zarazem pomyślną. Zarząd filji banku państwa w Warszawie przeprowadził korespondencję z ministerjum finansów, które ze swej strony poleciło komisarzowi do spraw włościańskich powiatu nowoaleksandryjskiego dokładnie zbadać historję powstania kas pożyczkowych, zająć się szczegółowem wyjaśnieniem pozycyj funduszu i sporządzony elaborat przesłać do zarządu kancelarji ministerjalnej.

Zbadanie kwestji i opracowanie wniosków sporo zajmie czasu, mamy jednak nadzieję, iż w niedalekiej przyszłości kasy kilku gmin zasili znaczny fundusz, który prawdopodobnie obróconym zostanie na lepsze uposażenie nauczycieli szkółek elementarnych, na założenie bibljoteczek gminnych i t. p.

M. Sk.

AFRYKANKA.

Nad topazów twych promienie—
Milej nóż w mych oczach błyska,
Mnie wyrwano, jako szczenię—
Z lwiego ojców legowiska...

Nad niewolę, co wysysa
Po kropelce krew i życie—
Milszy dla mnie ryk tygrysa,
I hjeny milsze wycie...

Tam w ojczyźnie mej dalekiej
Ogień słońca lał się w zdroje;
W chłodnych falach waszej rzeki
Zamroziłam serce moje...

J. Kuczyński.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Grażdanin* donosi, iż nowe przepisy o egzekwowaniu należności z wekslów i wszelkich dokumentów bezspornych, stanowiące część projektu nowej ustawy wekslowej, nie znajdą, jak to początkowo zamierzano, zastosowania w gubernjach Królestwa Polskiego.

= *Nowosti* donoszą, iż ministerjum finansów zajmie się wkrótce rewizją obowiązujących obecnie przepisów o giełdach. Przed wniesieniem do rady

---

Talent Fałata nie jest jednostronnym. Jak każdy duch wyższy, obejmujący szerokiem spojrzeniem całość ludzkiego życia, odtwarza on z równą biegłością najróżnorodniejsze jego formy.

Z puszcz litewskich i zapadłej chaty poleszuka przenosi się artysta do wykwintnego salonu, i jakby nigdy zeń nie wychodził, maluje przepyszny portret „Damy z różą", błyszczący wszystkiemi ponętami elegancji, wytworności i światowego wdzięku.

W innej, bardziej już złożonej, kompozycji powraca raz jeszcze do tego samego modelu i stwarza kartę tak wykwintną, jakby malarską specjalnością jego był świat buduarowy.

Zwykle poważny, objektywny, unikający wszelkich przymieszek ideowych, zaprawia raz jednak spokojnym humorem swą „Pracownię artysty na Polesiu".

Jest to rzecz pełna werwy, a przytem świetnie malowana. Widok maleńkiego ptaszka, nadzianego na olbrzymią tykę i piekącego się przy ognisku, wystarczającem choćby dla wołu, sprowadza uśmiech mimowolny na usta patrzącego. Jakiemuś „prywatnemu" właścicielowi tej przepysznej akwareli szczerze posiadania jej zazdroszczę...

Humor zresztą nie należy do głównych składników talentu Fałata. W „Gawocie niedźwiedzim", wymalowanym do muzyki panny Natalji Janotówny, więcej jest fantazji, i to fantazji niepowszedniej, bogatej, pełnej treści i pomysłowości, aniżeli właściwego humoru. A jednak w przedmiocie samym tkwiła tu potężna *vis comica*...

Obfitym jest zbiór studjów z natury, będących po większej części typami. „Poleszuk", „Żmujdzin" i t. p. posiadają wartość nietylko malarską, ale i etnograficzną. Jako „majstersztyk" oświetlenia, zwraca uwagę jakiś mężczyzna kapotowy, zapalający papierosa od zapałki, której płomyk czerwonawą łuną oświetla mu dłoń i połowę twarzy. Efekta tego rodzaju są bardzo trudne do oddania farbami wodnemi.

Wspomnieć nareszcie trzeba o portretach. Portrety akwarelowe stanowią rodzaj najtrudniejszy, a zarazem najniewdzięczniejszy. Kto jednak włada tą formą malarską w takim stopniu, jak Fałat, ten i na tem polu zostanie zwycięzcą.

Portret p. M. W. jest prawdziwym tryumfem i artysty i malarstwa wodnego w ogóle. Futro na tym portrecie posiada puszystość, miękkość i połyskliwość, jakie niezawsze farbami olejnemi udają się wydobyć. Z tem samem powodzeniem wykonaną jest karnacja twarzy, oraz siwy, twardy zarost na brodzie.

Przechodzimy do działu drugiego — do szkiców, studjów i prac wykończonych, jakie przywiózł energiczny a ruchliwy artysta z dwóch podróży: jednej po Hiszpanji, drugiej naokoło ziemi.

Owiewa nas tu atmosfera inna zgoła: gorąca, płomienna, rozpreżona od słońca i podnosząca każdą barwę do *maximum* natężenia.

Olbrzymi materjał malarski nie został jeszcze przez artystę w zupełności zużytkowany i wyrobiony. Więcej tu szkiców, niż obrazów skończonych, ale wszędzie, w najmniejszej nawet notatce rysunkowej, czy kolorystycznej, kipi pełnia życia, właściwa strefom gorącym.

Największą z wystawionych w tym dziale akwarelli jest „Hiszpan" naturalnej wielkości, wymalowany z niezmierną siłą plastyczną i charakterystyczną.

Arcydziełkiem w swoim rodzaju będzie, po zupełnem wykończeniu, scena puszczania baniek mydlanych na dziedzińcu chińskiej świątyni. Zarówno dziwaczna, pagodowa architektura, jak postać opasłego chińczyka z ogoloną głową, który, przykucnąwszy na ziemi, z powagą wydmuchuje wielkie, tęczowe banie, wykonane są mistrzowsko, z głębokiem odczuciem właściwości cywilizacyjnych i obyczajowych Niebieskiego państwa.

Z pojedynczych postaci, malowanych *sur le vif*, wyróżniają się malarskiemi przymiotami i dosadną charakterystyką: „Hindus wypoczywający", „Arab w żółtym fezie", „Arab w jaskrawej płachcie na tle ciepłem, brunatno-fioletowem, „Arabczyk" (*sic*) w sennem rozleniwieniu siedzący pod namiotem, i inne.

Wielką werwą, dochodzącą do prawdziwej „furji wschodniej", odznacza się „Wyładowywanie okrętu"—scena, wybornie odtwarzająca zgiełk i zamęt, chwilom takim właściwy. Zwłaszcza chińczycy, z małpią zwinnością zesuwający się po linie, zaczepionej u „dzioba" okrętowego, są postaciami wielce oryginalnemi, które na długo zostają w pamięci.

Ten sam charakter egzotyczny, doskonale przez artystę zrozumiany i wyrażony, posiada akwarella, na nieszczęście podmalowana dopiero, p. n. „Chińczycy na pokładzie statku". Dla prawdziwego znawcy, ten szkic, śmiałemi rzutami pędzla energicznie zaznaczony, posiada wartość wystarczającą, ale ogół widzów, pozbawiony daru dopełniania intencyj artysty, nie widzi w nim nic więcej, prócz chaotycznej mieszaniny plam barwnych, bezładnie z pozoru rozrzuconych.

Za wzór malowidła dekoracyjnego, wywołującego jednak efekt niemały, służyć może „Widok z Singapore", na którym woda, znakomicie malowana, kołysać się zdaje i pluskać pod naporem licznych łodzi.

Chciałbym jeszcze wspomnieć o „Walce byków", o scenie pełnej życia w „osterji" hiszpańskiej, o dwóch „ulicach w Toledo", o typie „hiszpanki" i o innych, gorącym a przejrzystym kolorytem nęcących malowidłach — ale spostrzegam, że szpalty *Kurjera* szczuplejsze są, niż ściany salonów hotelu Europejskiego, i że rozmieścić na nich wszystkich akwarel Fałata niepodobna.

Rozpatrywanie więc tych ślicznych obrazów i obrazków zawieszam—do czasu otwarcia nowej wystawy, na którą znakomity akwarelista zapewne zbyt długo czekać nam nie każe...

Wiktor Gomulicki.

W domu u p. Janasza w bazarze przy ulicy Gnojnej pod № 11, znajduje się wielka lodownia, wydaje lód na każde żądanie i kontraktuje na całe lato u p. Berka Blankicz. 5684

Wóz platforma na resorach, do sprzedania. Marszałkowska 114, u stróża. 453

Z powodu wyjazdu do sprzedania tremo antyk, szafa czarna, garnitur, konsola w czarnych ramach, biurko z francuzkiego orzecha, stół rozsuwany, fotel bujający itp.— Chmielna № 10, m. 15. 6339

Żyrandol gazowy o trzech płomieniach z kuchenką lub bez, jest do sprzedania. — Ulica Chmielna 33, m. 4, od 5—7 po poł. 6403

Interesa handl. i majątk.

Dom murowany parterowy № 92/3076A, z suterenami i ogrodem owocowym, ogólnej przestrzeni 6,855 łokci kwadratowych, przy ulicy Krochmalnej (tuż za rogatką Wolską), która w lecie r. b. będzie wybrukowaną, jest do sprzedania lub wydzierżawienia (bez udziału osób trzecich). Wiadomość na miejscu u właścicielki. Także jest do sprzedania duża kasa ogniotrwała za przystępną cenę. 6281

Dom w Łomży w pryncypalnem miejscu do sprzedania. Dochód brutto 1,920 rs., szacunek 13,000 rs. Koszta notarjalne kupującego. Wiadomość u adwokata Kapicy, w Łomży. 717

Dom do sprzedania zaraz (za gotowiznę nie na zamiany), bez pośrednictwa, piękny, średniej wielkości ze wszelkiemi urządzeniami, tanio przy najlepszych warunkach.— Oferty składać proszę ulica Berga 11, mieszkania 3. 713

Do sprzedania dystrybucja na Krakowskiem-Przedmieściu № 35. Wiadomość w tejże dystrybucji. 6130

Do sprzedania place przy ulicy Marszałkowskiej po 40 łokci frontu. Wiadomość Hoża 32, m. 6, do 10 rano i od 5—6 po południu. 6089

Dom narożny przy ulicy Marszałkowskiej № 55 z ogródkiem i placem od dwóch ulic, do sprzedania za rt. 25,000. Posesja ta zawiera 4,077 łokci kwadratowych. Wiadomość Krucza 14, m. 3. 671

Do odstąpienia sklep z wyrobami tabacznemi. Ulica Senatorska № 22. 5783

Dystrybucja z materjałami piśmiennemi i galanterją do sprzedania zaraz z powodu zmiany interesu, za przystępną cenę. — Ulica Chłodna 64, w dystrybucji. 6291

Do sprzedania sklep wiktuałów. — Ulica Ogrodowa № 69, komorue tanie. 6103

Do sprzedania folwark 12 wiorst od stacji drogi wiedeńskiej mórg 54, w tem łąk nadrzecznych mórg 22, zabudowania mieszkalne i gospodarcze. Wiadomość Aleje Jerozolimskie № 49, m. № 15. 6385

Do sprzedania dystrybucja przy ulicy Oboźnej № 4, przy bazarze. 6344

Dom w rodzaju willi z ogrodem, w pięknem położeniu do sprzedania. Wiadomość za rogatką Belwederską w ulicy Parkowej, № 21, u właściciela. 6366

Do sprzedania magle w dobrym stanie, z obszernem mieszkaniem. — Wiadomość Świętojerska № 20. 6364

Dzierżawa do odstąpienia w blizkości Warszawy na korzystnych warunkach. — Wiadomość w handlu W. T. Buchowskiego. Marszałkowska róg Wspólnej № 82. 6206

Folwark poszukiwany w szacunku około 16,000 rs. Oferty z wyszczególnieniem miejscowości, jakości i ilości ziemi ornej, łąk, inwentarzy i budynków proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami I. J. K. 6081

Folwark 23 włók, do sprzedania, zamiany na dom lub willę. 14,000 rs. do odstąpienia na bardzo dogodnych warunkach, na dużym domu murowanym, w Warszawie. — 650 rubli potrzeba na 1 № po Towarzystwie. Wilcza № 37, od 1 do 3. 6381

Kolonja pod Warszawą do wydzierżawienia za przystępną cenę. Wiadomość ulica Długa № 10, m. 16. 6075

Kupiec z Warszawy, wdowiec w średnim wieku, poszukuje wspólniczki, osoby inteligentnej i ujmującej powierzchowności, panny lub wdowy, posiadającej 10—15 tysięcy rubli. Fotografję wraz z adresem proszę złożyć w kantorze Kurjera pod S. M. Na żądanie fotografje będą zwrócone. 6371

Kawiarnia gospodarska, egzystująca od lat 15 przy ulicy Elektoralnej № 30, jest do odstąpienia. Wiadomość na miejscu. 6151

Magle do sprzedania. Wiadomość ulica Bonifraterska № 9. 5886

Magle do sprzedania. Wiadomość ulica Piwna № 13. 6140

Magle z powodu wyjazdu do sprzedania w każdym czasie. Włodzimierska 16. Wiadomość na miejscu. 6367

Natychmiast sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Żelazna № 67. 6111

Ogród owocowy i warzywny mórg 6, pod Nowomińskiem, do wydzierżawienia zaraz. Królewska 1, mieszkania 4. 6328

Ogródek z domkiem na restaurację lub bawarję do wynajęcia. Nowy-Świat № 12, drugie piętro, front, mieszkania 5. 6136

Potrzebny za gotówkę lub w zamianie na dom w Warszawie majątek ziemski włók 15, lub więcej w pszennej glebie, posiadający wzorowe gospodarstwo, budowle murowane, oraz wygodną rezydencję. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literami Z. D. 6200

Potrzebny wspólnik z kapitałem rs. 800 Leszno 10, m. 8. 6086

Plac z budynkiem murowanym do sprzedania. Śliska № 26. Wiadomość Marszałkowska 125, u gospodarza. 6105

Poważny interes handlowy, nie mający konkurencji, przynoszący 50 procent zysku w najlepszym rozwoju, jest do sprzedania. Oferty pod lit. A. A. Z. w kantorze tegoż pisma. 6332

Rubli 1,000 potrzeba na 1 № hypoteki w Skierniewicach. Oferty niniejszy kantor pod T. F. 6120

Rubli 11,300 potrzeba zaraz na 1 numer hypoteki domu murowanego, trzypiętrowego. Wiadomość Sienna 71, mieszkania 9, od godziny 3—5. 6121

Rubli 10.000 i 2,500 jest do ulokowania na 1-szy № po Towarzystwie domu w Warszawie. Adresy składać w kantorze Kurjera Warsz. pod „10,000". 6109

Sklep wiktuałowo-dystrybucyjny, dobrze procentujący, do sprzedania. Ul. Dzielna № 27. 5747

Sklep z pieczywem i dystrybucją dobrze procentujący, do odstąpienia. Sienna № 3, róg Zielnej. 6190

Sklep mydlarski za przystępną cenę do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Podwale № 28. 6067

Sklep wiktuałów spożywczych, dobrze procentujący do odstąpienia w każdym czasie. Ulica Elektoralna № 20. 6099

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny z obszernem mieszkaniem. Komorne tanie. Z powodu słabości sprzedaje się zaraz. Chłodna № 5. 6338

Sklep spożywczy do sprzedania, dobrze procentujący. Ulica Widok № 4. 6399

Sklep spożywczy narożny do sprzedania. Browarna № 19. 6384

Sklep wiktuałów do sprzedania. Wązki Dunaj № 16. 6389

Sklep wiktuałów do sprzedania za cenę przystępną. Nowolipie № 8. 5733

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny do odstąpienia zaraz na dogodnych warunkach. Wiadomość ulica Chłodna № 23, w sklepie, od godziny 9 do 1 rano. 6233

Sklep dystrybucyjny i galanteryjny do odstąpienia każdego czasu z powodu wyjazdu. Ulica Elektoralna № 11. 6078

Właściciel browaru w mieście gubernjalnem, poszukuje wspólnika z 3—4,000 rs. Zapewnia się 15 procent, a może być 50 procent. Bliższa wiadomość Piekarska № 6, u Kaczkowskiego. 6351

Willa o pięciu pokojach z ogrodem, położona wśród lasów sosnowych, przy 1-ym przystanku kolei, jest do sprzedania lub wynajęcia. Wiadomość u rejenta Skabiczewskiego, ulica Miodowa. 6316

W Skierniewicach wprost parku tanio do nabycia dom frontowy, parterowy. 45 łokci długi, murowany. Zabudowania gospodarskie, ogród, gruntu 4,000 łokci kwadratowych. Wiadomość Warszawa Miedziana № 8, u właściciela. 5797

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklep mydlarski. Ulica Piwna № 13. 6319

Życzę kupić dom na jednej z pierwszorzędnych ulic. Sprzedającego proszę złożyć ofertę z szczegółowym opisem w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M.K.R. 6347

2 wille w lesie Otwockim, blizko stacji, składające się z trzech mieszkań o trzech pokojach z kuchniami i werendami, do wynajęcia lub do nabycia pod korzystnemi warunkami. Wiadomość A. Włodkowski, Czysta № 8, od 6—8 wieczorem. 652

Lokale.

Apartament, 9 pokojów z łazienką, na 1-m piętrze, do wynajęcia za 1,200 rs., od 1 lipca. Chmielna 10. 6357

Bednarska 24, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia 6, 5, 4, 3, 2 pokoje, wygody wszelkie, parter lub 1-e piętro, lokale można połączyć. 5966

Chmielna 10, do wynajęcia zaraz salon umeblowany, z fortepianem. 6097

Do wynajęcia obszerny sklep, o dwóch oknach, z pokojem, może być dodane mieszkanie, z dwóch pokojów i kuchni. Wiadomość: Marszałkowka 112, u właściciela domu; także do wynajęcia stajnia i wozownia, oraz obszerne piwnice. 6083

Do wynajęcia od 1 lipca 10 pokojów, przedpokój, kuchnia. Stajnia i wozownia. Różne lokale po 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią. Rymarska 10. 6163

Do wynajęcia od 1 maja r. b. 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, z ogrodem. Wilcza № 53. 6354

Do wynajęcia od 1 lipca 8, 6, 4 pokoje, na 2-m piętrze, od frontu, obecnie połączone, lub oddzielnie; 4 pokoje na parterze; 3 pokoje na 2-m i 3-m piętrze, z przedpokojami, kuchniami, z wodą i innemi dogodnościami. Ceny umiarkowane. Zaraz sklep pojedyńczy i 3 pokoje na 3-ciem piętrze. Ulica Elektoralna 28. 6278

Kuźnia, mały lokal do najęcia od lipca. Nowy-Świat 25. 6131

Lokale z 2, 3 pokojów, przedpokoju i kuchni, zaraz, tanio do wynajęcia. Solna 4, obok Elektoralnej. 6035

Letnie mieszkania w Nowo-Mińsku. Wiadomość: Długa 59. 5255

Letnie mieszkania z meblami lub bez, w Płudach, w sosnowym lesie, przy stacji, jatka i artykuły spożywcze na miejscu. Wiadomość: Nowogrodzka 37, mieszkania 6, do 12-ej, prócz świąt, lub w kancelarji rejenta Kiersnowskiego, Miodowa 19. Także można dowiedzieć się o sprzedaży cząstkowej lasu pod budowę willi. 689

Lokale składające się z 1, 2 i 3-ch pokojów, od frontu, są do wynajęcia. Wiadomość u właściciela domu, Nowolipie 17/2468, wprost skweru. 6382

Letnie mieszkania pod Tłuszczem, w Cygowie. Wiadomość w zakładzie fryzjerskim p. Kleszczyńskiego, Podwale 3. W Alejach Jerozolimskich 58, lub u p. Rudzińskiego, Chłodna 36. 6318

Lokal, 7 pokojów, z eleganckim komfortem, Hoża 24, 2-e piętro, rocznie lub kwartalnie, zaraz lub od lipca, skutkiem wyjazdu lokatora do swego majątku. 6360

Letnie mieszkanie, pod Nowomińskiem do wynajęcia. Królewska 1, mieszk. 4. 6330

Letnie mieszkania. Do wynajęcia pałacyk w ogrodzie, składający się z szesnastu pokojów umeblowanych, z przedpokoju, kuchni, śpiżarni, pralni, piwnicy, oraz mieszkania o dwóch, trzech lub czterech pokojach z werendami, o milę od Warszawy położone, przy przystanku kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, w każdym czasie do wynajęcia. Bliższa wiadomość w handlu Sowińskiego i Szulca przy rogu ulicy Długiej i Przejazd № 565/6. 5833

Od św. Jana lub wcześniej potrzebne 3 pokoje, z przedpokojem i kuchnią, z wszelkiemi wygodami, parter, 1-e lub 2-e piętro, w okolicy placu Teatralnego. Oferty: Senatorska 2, w księgarni. 6337

Poszukuje się od św. Jana mieszkania, w okolicy od ulicy Królewskiej do Nowogrodzkiej włącznie, złożone z 8-u do 9-u pokojów, kuchni i zwykłych dodatków; dwa z tych pokojów lub jeden wielki, mają być oddzielne, na tem samem lub innem piętrze, ale połączone frontowemi lub kuchennemi schodami. Wiadomość listowna franco: ul. Włodzimierska 16, m. 6. 6074

Potrzebna jest obszerna piwnica. Wiadomość w składzie win Zurabowa. Senatorska 27. 712

Potrzebny salon, o trzech oknach i pokój mały obok, z opałem, usługą i życiem, dla jednej kobiety, przy rodzinie, w dobrym punkcie. Wiadomość: Chmielna 14, w czytelni Kazimiery Paszkowskiej. 721

Potrzebny jest pokój, przy zacnej familji, dla spokojnego mężczyzny. Wiadomość: Marszałkowska № 105, 1-e piętro, w kantorze Kurjera. 6357

Pomieszczenie dla kobiety, tanio, przy familji. Długa № 25, m. 8. 6359

Różne lokale fabryczne i mieszkalne po bardzo umiarkowanych cenach do wynajęcia. Nowo-Wielka № 11. Wiadomość na miejscu. 5905

Sklep z pokojem, do wynajęcia od św. Jana. Miodowa 15. 719

Stajnia i wozownia zaraz do wynajęcia. Nowo-Zielna № 46, wiadomość u szwajcara. 6336

Trzy frontowe pokoje, umeblowane, razem lub pojedyńczo, do wynajęcia od 1 maja. Marszałkowska 76, mieszkania 4. 6176

Wykwintne lokale, obszerne, widne, suche z wszelkiemi wygodami, w pałacowym domu, do wynajęcia tanio. Nowo-Wielka 15. Wiadomość na miejscu. 5906

W willi pod Wyszogrodem nad Wisłą, w ogrodzie położonej, przez cały czas wiosny i lata, mogą znaleść pomieszczenie, wraz z całkowitem utrzymaniem osoby pojedyńcze, zwłaszcza kuracji mlecznej używające. Wiadomość: Hortensja № 5, trzecie piętro, mieszkania 7. 5172

W domu № 1—2/1529, przy zbiego ulic: Szpitalnej i Zgoda do wynajęcia od 1-go lipca r. b., lokal zajmowany na cukiernię i inne mieszkalne. 6394

Zaraz do wynajęcia sklep narożny z 2-ma wystawami i 2-ma pokojami, obecnie mieścił się sklep kolonjalny, może być wynajęty na każdy inny proceder, przy rogu ulicy Brackiej i Widok № 21. Wiadomość w składzie wędlin, Bracka № 27. 6369

2 pokoje odpowiednie na kantor, biuro, magazyn etc., zaraz do wynajęcia. Nowy-Świat 57. 687

Doniesienia rozmaite.

Adres magazynu sukien i okryć damskich Marji Fijałkowskiej, Krakowskie-Przedmieście № 2. 6007

Dnia 10 b. m. wieczorem zgubiono portmonetkę z 10-rublowym papierkiem, drobną monetą, kluczykami i innemi drobnostkami, oraz kartą wizytową, poszkodowanej znalazca raczy dać znać na Leszno № 1, m. 4, za nagrodą nawet całej gotówki. 718

Do oddania na własność chłopczyk, mający 6 lat. Wyznania prawosławnego. Złota № 34, u stróża. 716

Heliominiatur uczę sposobem najłatwiejszym, w ciągu kilku lekcyj. Znajomość rysunków zbyteczna. Widok № 23, mieszkania 4, od 3-ej do 7-ej. 6350

„Konkurencja." Kantor przewozowy, załatwia wysyłki i odbiory towarów i bagaży z kolei. Przewozy i przeprowadzki na resorowych wozach. Opakowywa meble, fortepiany i szkło. Plac Zielony. Telefonu № 135. 628

Mops koloru jasnego, na grzbiecie znaki od postrzału szrótem, zaginął d. 10 b. m. Uprasza się o odesłanie go za nagrodą, ulica Szkolna 10, do p. Radziszewskiego. 6296

Mamka ze świeżym pokarmem, poszukuje miejsca. Wiadomość: Nowiniarska № 14, u stróża. 6406

Młody lekarz życzy wyjechać na wieś. Plac św. Aleksandra № 13, m. 9. 6375

Nagrody rs. 10. Idąc Nowym-Światem, Ordynacką zgubiono zegarek damski w w dwóch kopertach, złotą obwódką, w środku bez szkiełka, który był drogą pamiątką. Łaskawy znalazca raczy odnieść na ulicę Królewską № 43, do sklepu pieczywa, za powyższą nagrodą. 6320

Obiadów gospodarskich, na świeżem maśle dostać można. Chmielna 28, mieszkania 2. 6224

Obiady prywatne, o $4^1/_2$ na maśle. Hortensja 7, 11. 6034

Obiady gospodarskie, zdrowe, 10 rs. miesięcznie. Nowy-Świat 42, m. 14. 6134

Pracownia krawatów „Louise" wyucza w przeciągu trzech tygodni, wszelkich fasonów krawatów. Orla 10. 691

Przybłąkał się pies, wyżeł, ponter 2 kwietnia, znajduje się w składzie wędlin, Nowy-Świat № 28, z łatą białą na piersiach. 6348

Pranie, reparacje koronek i firanek najtaniej. Senatorska 19, mieszkania 21. 6372

Pracownia sukien Michaliny Popielewskiej. Ulica Świętokrzyzka № 20, w lewej oficynie, mieszkania 19. 6365

Przyjmuje się suknie strojne i modne od rs. 2.50. Mokotowska 55, mieszkania 1, oraz panny do staników potrzebne. 6397

Suczka jamniczka, z gatunku taksów, żółta, mała, z pręgą ciemniejszą na grzbiecie, w kagańcu drucianym, zginęła o godz. 1-ej po południu d. 11/4. Łaskawy znalazca, niechaj ją odprowadzi na ulicę Warecką № 9, do właściciela domu, a otrzyma wynagrodzenie rs. 5. 6334

Stajnia i wozownia na cztery konie, przy ulicy Instytutowej № 10, jest do wynajęcia od 1 maja r. b. Wiadomość u stróża. 6358

W dniu wczorajszym w godzinie południowej, pod filarami gmachu teatralnego (od ulicy Nowo-Senatorskiej), uczeń cukierniczy przez pomyłkę wręczył pewnej damie w żałobie pakiecik, w którym oprócz innych przedmiotów, znajdowały się listy. Uprasza się o łaskawe odesłanie przynajmniej rzeczonych listów do cukierni B. Semadeni & Comp. (dawniej J. Janowski),—w teatrze. 6293

Zginęły dwa młode mopsy: pies większy, maści ciemniejszej; suczka mniejsza, maści jaśniejszej. Ktoby odprowadził w Aleje Jerozolimskie № 29, mieszkania 4, otrzyma sowitą nagrodę. 6402

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny l. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 1 (13) Апрѣля 1888 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Plug).